



## Chcemy godnie żyć i pracować!

Mieszkańcy domów i przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność przy ul. Granicznej w Józefowie mają dość tego, że ich ulica zupełnie nie przypomina pozostałych w mieście. Dlatego apelują do władarzy i radnych: zróbcie coś z tym!



Fot. MK

Kilkunastoosobowa grupa józefowian przybyła na ostatnią sesję Rady miasta Józefowa, bo ma już dość tego, że po obfitych opadach ich droga przypomina bajoro i nie możliwe staje się przejście do domu suchą nogą. Swoje oburzenie wyrazili także przedsiębiorcy ze znajdujących się tu firm, którzy mówili, że przez tragiczny stan ulicy tracą klientów, bo ci obawiają się wjechać tam samochodem, aby go nie uszkodzić. Dochodzi więc do sytuacji, że aby utrzymać kontrahentów, józefowscy handlowcy

i usługodawcy muszą spotykać się z nimi nie w siedzibie swojej firmy tylko poza nią.

Oburzeni ludzie twierdzą, że: *-Miasto Józefów rozwija się ale nie wspiera przedsiębiorców którzy to finansują. Przez 17 lat nie otrzymaliśmy żadnego wsparcia a stworzyliśmy ponad 1000 miejsc pracy. Teren jest przeznaczony na działalność gospodarczą i przynosi miastu duże dochody bo jest dużo firm i olbrzymi Bell.*

Jak zauważają zdenerwowani józefowianie, ulica Graniczna numer

81 A-H nigdy nie była utwardzona, a wyrównanie wystarcza na kilka dni bo dziennie przejeżdżają nią setki samochodów, tiry, kurierzy. Pracownicy pracują na trzy zmiany, brną po ciemku przez kałuże.

*-Przyjeżdżają kontrahenci z zagranicy a my się wstydzimy bo droga wygląda jak ser szwajcarski - dziura na dziurze – mówi jeden z przedsiębiorców.*

Dokończenie na str. 3

**Centrum Kredytowe**  
urokredyt

**U NAS**

- Obniżysz ratę
- Sfinansujesz potrzeby Twojej firmy
- Otrzymasz kredyt bez zaświadczeń
- Otrzymasz szybką gotówkę bez BIK

Nie masz zdolności kredytowej - pomożemy w każdej sytuacji !!!

ul. Karczewska 14/16  
Otwock  
tel. 509 933 162

## Naszym szefem jest klient.

PrintMedia24-XeroDruk świętuje 10-te urodziny jednej ze swoich marek!

Jedyną formą rozwoju jest ciągle podnoszenie sobie poprzeczki - taką zasadę wyznają właściciel oraz pracownicy firmy, której historia przypomina typowy American Dream. PrintMedia24-XeroDruk, bo o niej mowa, to największa sieć punktów poligraficzno-reklamowych w województwie mazowieckim. W październiku tego roku obchodzi dziesięciolecie swojej marki: XeroDruk6gr. Z tej okazji postanowiliśmy odwiedzić siedzibę firmy by poznać tajemnicę jej sukcesu.



Rafał Demczuk - założyciel firmy

Rafał Demczuk – założyciel firmy, był na pierwszym roku, gdy postanowił otworzyć punkt xero przy bibliotece na Akademii Obrony Narodowej w Warszawie. Miał to być mały biznes, dzięki któremu pracujący tam łatali swoje studentki budżety, a ich koledzy z uczelni mogli tanio kopiować notatki. Punkt okazał się strzałem w dziesiątkę: jeszcze w trakcie studiów, wydając wszystkie oszczędności, młody właściciel otworzył punkt na służewickim bazarku nieopodal Uczelni Łazarskiego i Wydziału

Zarządzania UW.

**Recepta na sukces**

-Sukces tej firmy opiera się na trzech fundamentach, które dotyczą zarówno małego xero, jak i profesjonalnej drukarni wielkoformatowej - mówi nam Rafał Demczuk i dodaje: -Są to: niska cena, szybkość wykonania zlecenia oraz jakość obsługi. Wpajamy to naszym pracownikom już od pierwszego dnia szkolenia. Dzięki temu, w punktach przy uczelniach nadal spotkacie się ze studentkim klimatem, a w drukarniach wykonacie wiele produktów od ręki, a wszystko w atrakcyjnych cenach z licznymi i częstymi promocjami. Jest jeszcze jedna rzecz – zaznacza Rafał Demczuk – moi pracownicy

halo  
news

Powiat uczy  
Niepodległość

s. 2

halo  
news

Bezpieczni obywatele

s. 4

halo  
news

Małolaty w Sądzie

s. 6

halo  
kultura

Będzie strasznie w PMDK

s. 13

Reklama

**KUPIĘ  
DZIAŁKĘ  
MIESZKANIE**

**501 801 801**

wiedzą, że naszym wspólnym szefem jest klient i to właściwie od niego wszyscy otrzymujemy wynagrodzenie. Ta świadomość gwarantuje najlepszą obsługę i jakość wykonywanych usług.

**Trudne początki**

Kolejne filie powstawały przy uczelniach w tempie jedna na rok. Przełomowym zaś okazał się rok 2008. MEGAXERO był to projekt stworzenia ogromnego centrum kopiowania, wyposażonego w trzydzieści maszyn, dwanaście stanowisk obsługi klienta, zdolnego obsłużyć ponad czterystu klientów dziennie. Ludzie z branży reagowali śmiechem, gdy tylko słyszeli o tym pomysły. Odradzali, ostrzegając

Dokończenie na str. 3



# Obchody Święta Niepodległości w Powiecie

11 listopada obchodzimy 99. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Otwockie gminy, jak co roku, uroczystie świętują ten dzień. Przedstawiamy program obchodów poszczególnych gmin.



Fot. Internet

## Otwock

Uroczystość rozpocznie Msza Święta w Kościele Św. Wincentego A Paulo o godz. 10.00, po której odbędzie się koncert orkiestry dętej. O 11.00 zapraszamy na oficjalne obchody przy Obelisku Józefa Piłsudskiego. Swoją patriotyczną odsłonę będzie miał także XIV Europejski Festiwal Muzyczny, na którym 11 listopada wybitni muzycy zagrają koncert pt. „Niepodległa” i zaprezentują utwory muzyki filmowej i rozrywkowej. Koncert odbędzie się w otwockim Jaraczku o godz. 19.00 (wstęp wolny).

## Karczew

O godz. 9.45 rozpocznie się przemarsz kolumny marszowej do Kościoła Św. Wita w Karczewie, gdzie odbędzie się uroczysta msza. Następnie wszyscy zbiorą się na Skwerze im. Rotmistrza Witolda Pileckiego przy Pomniku Orła Białego. Tę część uroczystości zakończy koncert Orkiestry Dętej OSP Karczew na Rynku Zygmunta Starego. O godz. 17.00 wszyscy chętni mogą wziąć udział w ognisku patriotycznym przy kościele.

## Celestynów

O 10.30 na terenie Kościoła Pa-

rafialnego odbędzie się Msza Święta, podczas której pod Pomnikiem Dziesięciolecia Niepodległości zostaną złożone kwiaty. Spotkanie zakończy koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu artystów z Krakowa: Anny Klimczak i Jana Migaly.

Celestynów postanowił dopełnić obchody tego dnia w niebanalny sposób – na sportowo. O godz. 15.00 na Hali Sportowej przy ul. Hilarego Koprowskiego 2 rozegra się turniej piłki siatkowej, a drużyny tworzyć będą pracownicy służb mundurowych i oświaty.

## Wiązowna

Obchody rozpoczną się o godz. 11.00 Mszą Świętą w Kościele św. Pawła Apostoła w Zakręciu. Uroczystość zwieńczy występy artystyczne. Następnego dnia gmina Wiązowna zaprasza na piknik historyczny „II dzień z historią Gminy Wiązowna”. Na spotkaniu przewidziane są wystawy historyczne (broni, umundurowania i wyposażenia armii z I i II Wojny Światowej) oraz wystawy na temat warszawskich kolei. Posłuchać będzie można także ciekawych opowieści o lokalnej historii. Wszystko to w godz. 11.00-16.00, 12 listopada.

## Józefów

Po starcie IV Biegu Niepodległości odbędzie się plenerowa inscenizacja zatytułowana „Niepodległość – trudne słowo” w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej im. Łączniczek Armii Krajowej nr 3 w Józefowie. Spotkanie rozegra się o

godz. 12.15 na Skwerze im. Jana Pawła II. Następnego dnia zapraszamy na darmowy koncert duetu Seta&Michałowski – „By wolnych poznać po tym, że kulawi” z utworami Jacka Kaczmarskiego.

## Sobienie-Jeziory

O godz. 16.00 zapraszamy na mszę w kościele Parafialnym p.w. Wszystkich Świętych, po której nastąpi przemarsz z pochodniami na apel do Szkoły Podstawowej w Sobieniach-Jeziarach. 12 listopada godz. 13.30 w sali OSP Dziecinów odbędzie się niezwykle koncert laureatów II Konkursu Piosenki Patriotycznej i Żołnierskiej „Półki Polska żyje w nas...”.

## Osieck

Główna msza poświęcona Dniu Niepodległości odbędzie się o 9.30 w Kościele Parafialnym św. Bartłomieja Apostoła.

Opr. MK



Fot. Internet



Fot. Internet

Dokończenie ze str. 1

Kolejnym problemem jest brak kanalizacji miejskiej. Jak poinformowali nas nasi rozmówcy, od lat około tysiąc osób mieszka tu bez odpływu. W związku z tym, szambiarci kursują codziennie. -Bell wydaje 700 000 zł na wywóz szamba rocznie! Ale dla wybrukowanej ulicy Parkingowej - raptem kilka domów, pieniądze na kanalizację w wysokości 1 000 000 zł są! A my od lat topimy się w błocie i szambie - stwierdza gorzko nasz rozmówca i podsumowuje całą sytuację cytatem z Billa Clintona: -Ekonomia, głupcze ("It's the economy, stupid").

#### A co na to burmistrz i radni?

Podczas październikowej sesji Rady miasta po stronie mieszkańców i przedsiębiorców opowiedział się radny Adrian Pyra, który stwierdził, że miasto powinno znaleźć środki na spełnienie ich żądań. Jego wypowiedź ostro skrytykował burmistrz Stanisław Kruszewski, który zarzucił mu, że brak środków na natychmiastową realizację tego przedsięwzięcia jest jego winą. Adrian Pyra jest bowiem zdecydowanym przeciwnikiem budowy józefowskiej oczyszczalni. Zdaniem Stanisława Kruszewskiego to działalność Stowarzyszenia „Kocham Józefów” (którego Adrian Pyra jest prezesem), przyczyniła się do tego, że Miasto Józefów zmuszone było zrezygnować z budowy oczyszczalni w 2015 roku. Dodatkowo, straciło unijną dotację w wysokości trzynastu milionów. Teraz, gdy budowa oczyszczalni jest już pewna, trzeba szukać innych funduszy i utwardzenie ulicy Granicznej jest obecnie niemożliwe właśnie ze względu na brak pieniędzy na ten cel.

Jednak zarówno burmistrz Stanisław Kruszewski, jak i jego zastępca Marek Banaszek zapewniają, że będą mieli na uwadze trudną sytuację mieszkańców oraz przedsiębiorców podczas projektowania przyszłorocznej uchwały budżetowej.

Mieszkańcy okolicznych miejscowości od dawna patrzą z zazdrością na józefowskie drogi. Wspomniany fragment ulicy Granicznej jest dowodem na to, że nie do końca jest czego zazdrościć.

Jeśli interesują was pozostałe argumenty mieszkańców i przedsiębiorców, to koniecznie zajrzyjcie na naszego FB. Znajdziecie tam relację z sesji!

Marzena Lech

Dokończenie ze str. 1

przed utratą bardzo dużych pieniędzy. Rafał Demczuk nie dał się jednak zniechęcić i w maju 2008 roku otworzył piąty punkt XeroDruk 6gr Politechnika przy ul. Nowowiejskiej 5 będący największym punktem xero w Polsce.

Starsi stażem pracownicy wciąż wspominają początki tego miejsca. Przez pierwsze 3-4 miesiące punkt odwiedzało ok. dziesięciu osób dziennie. Utargi były praktycznie zerowe, a o jakichkolwiek zyskach można było tylko pomarzyć. Lokal nie był do końca wykończony, ponieważ większość budżetu za-inwestowana została w sprzęt IT i maszyny drukujące. Dodatkowo, lokalizacja była bardzo niesprzyjająca: znajdował się on w piwnicy, a wejście prowadziło od podwórza. By ktokolwiek w ogóle zorientował się, że jest tu punkt xero, potrzebny był porządny marketing. Na wysokości zadania stanął wtedy cały zespół Nowowiejskiej 5. Latem pracownicy drukowali czarno białe ulotki, a we wrześniu ruszyli wraz z właścicielem firmy dystrybuować je na uczelniach i ulicach.

Efekt widoczny był już w październiku: rzesze studentów przyszedły do punktu kserować notatki. Pracy było tak dużo, że wielu z tych stojących w ogromnej kolejce klientów, firma zatrudniała od ręki pytając czy nie chcą tu pracować. Przyjęło się nawet powszechnie mówić, że to studenci otworzyli xero. Sformułowanie to bardzo szybko stało się częścią nazwy firmy. Z czasem niepomalowane ściany zaczęły wydawać się klimatyczne, pojawiły się plakaty informujące o koncertach a nawet tablica z ogłoszeniami, a w tle leciały studenckie hity. W ekspresowym tempie miejsce stało się kultowe w kręgach akademickich i pozostało takim do dziś.

W historii tego punktu nie brakowało też trudnych momentów. W maju 2010 roku Warszawę nawiedziły ogromne opady deszczu, a okoliczne studzienki nie były w stanie przyjmować tak gigantycznych ilości wody i szlamu. Tego dnia, w trakcie nocnej zmiany na punkcie ksero, woda wdarła się do środka, zalewając dosłownie wszystko. Większość maszyn nadawała się jedynie do utylizacji. Rafał Demczuk razem z pracownikami wieczorami starali się naprawić to, co zostało i posprzątać cały przyniesiony z wodą brud. Szybko też okazało się, że konieczny jest remont na szeroką skalę. Dzięki zapałowi wszystkich pracowników udało się reanimować to kultowe dla studenckiej braci miejsce. Mało tego, to była jego nowa, lepsza odsłona! Od tej pory punkt działa non stop przez

całą dobę!

#### Prężny rozwój usług poligraficznych

Sukces punktu na Nowowiejskiej był doskonałym sygnałem, że należy zacząć wprowadzać firmę na kolejny poziom, jakim jest poligrafia specjalistyczna. Wśród klientów XeroDruk6gr. Coraz częściej zaczęły pojawiać się firmy, a wraz z nimi pytania o wizytówki, ulotki, a następnie o roll-upy, banery i inne wydruki wielkoformatowe. Rafał Demczuk podjął więc decyzję o kolejnej inwestycji - drukarni cyfrowej i wielkoformatowej, która powstała pod zupełnie nową marką - Sprintdruk.pl na warszawskim Gocławiu. Równocześnie została wdrożona technologia sublimacji i termotransferu, dzięki którym oferta powiększyła się o fotogadżety i tekstylia z nadrukiem. Druk cyfrowy zawitał też na wcześniejszych otwartych punktach studenckiego ksero, umożliwiając tam obsługę klienta praktycznie od ręki.

Rok 2013 to kolejny przełomowy moment w historii firmy: powstaje Drukarnia i Agencja Reklamowa PrintMedia24.pl. Tu skupiły się wszystkie posiadane technologie, powstało też profesjonalne studio graficzne. Teraz klient mógł być obsłużony w pełni: od pomysłu po realizację. Rok później powstała filia PrintMedia24.pl w Poznaniu, a w 2016 w Otwocku. W ubiegłym roku ze względu na coraz większy park maszyn produkcję solwentową przeniesiono do hali produkcyjnej w podwarszawskim Izabelinie. W ciągu dekady firma dorobiła się dziesięciu oddziałów, w których zatrudnionych jest ok 150 osób. Posiada duży park maszynowy do druku praktycznie we wszystkich technologiach - m.in. druk cyfrowy, druk offsetowy, druk solwentowy, sublimacja, termotransfer i nowość - druk 3D.

Warto również wspomnieć, iż rozwój odbywa się nie tylko w zakresie druku. Przy PrintMedia24.pl powstało wydawnictwo Demczuk Media, które wydaje naszą gazetę i portal oraz gazetę i portal Halowa.pl. Nie dziwi więc fakt, że Rafał Demczuk i jego zespół z PrintMedia24.pl zdobyli w tym roku prestiżową nagrodę Sukces Roku 2017 podczas gali „Osobowości i Sukcesy”! Docenione zostało przede wszystkim ich nieustanne i skuteczne dążenie do rozwoju

Reklama

**ELMED**  
STOMATOLOGIA

- Stomatologia zachowawcza
- Chirurgia
- Stomatologia dziecięca w ramach NFZ
- Protetyka
- Implanty
- Konsultacje medyczne

05-480 Karczew, Rynek Zygmunta Starego 3  
tel.: 505-170-101, (22) 780-64-05

PRZYCHODNIA CZYNNA:  
Pon. - Pt. - 8:00 - 18:00  
Sobota - 10:00 - 16:00



widoczne praktycznie na każdym kroku. Szczególne słowa uznania padły także za otwartość na potrzeby klientów i stawianie właśnie ich na pierwszym miejscu. Tym samym PrintMedia24.pl znalazło się wśród takich docenionych marek, jak: Wittchen, Qatar Airways, czy program telewizyjny „Pytanie na śniadanie”. Wyróżnienie to zdecydowanie dodało Rafałowi Demczukowi i jego ekipie skrzydeł! Z okazji 10 lecia firmy, już wkrótce otwarta zostanie kolejna lokalizacja - nowa hala produkcyjna w podwarszawskim Celestynowie. Będzie to produkcyjne centrum firmy o imponującej powierzchni prawie 3000m2. Pozwoli to na zwiększenie parku maszynowego, a co za tym idzie mocy przerobowych zwłaszcza w technologii druku solwentowego i offsetowego oraz zapewni ciągłą produkcję przez całą dobę siedem dni w tygodniu!

#### Naszą siłą jest zespół!

Na czym polega fenomen PrintMedia24-Xerodruk, dzięki któremu z małego punktu ksero stali się jedną z wiodących firm na rynku? Na to pytanie odpowiada nam Mateusz Pietrzyk - Menadżer ds. relacji z klientami: -W naszej firmie pracują ludzie, a nie maszyny i systemy komputerowe. Nie zamykamy się w gąszczu procedur i zawsze staramy się mieć otwarte umysły na wszelkie rozwiązania. Wciąż powtarzamy: to klient jest naszym szefem i jak on ma problem, to nie

można bezradnie rozkładać ręk, tylko po prostu trzeba mu pomóc. To nie my mówimy, na kiedy możemy zrobić zlecenie, tylko pytamy na kiedy klient je potrzebuje i o ile możliwości technologiczne pozwalają, staramy się stanąć na wysokości zadania. Dzięki takiej polityce możemy się podjąć realizacji ponad 90% zleceń. Gdy odmawiają inne drukarnie, my dbamy o każdego klienta i pomagamy na każdym kroku. Naszą siłą jest zespół. Nie mamy jasno wykształconych struktur organizacyjnych ani sztywnych reguł odnośnie awansu. Połowa menadżerów zarządzających w naszej firmie zaczynała jako operatorzy maszyn ksero. W razie potrzeby dla nikogo nie jest więc problemem wspomóc koleżankę czy kolegę w zleceniu. Wszak pracujemy dla wspólnego szefa.

Podczas tej dekady momentami bywało bardzo ciężko - rynek zmieniał się niemal z dnia na dzień, niejednokrotnie jedynie szybka zmiana kursu gwarantowała przetrwanie na rynku poligraficznym. Dokonane wybory okazały się słuszne i dzięki temu firma, której marka XeroDruk6gr właśnie świętuje 10-te urodziny jest jednym z liderów w branży. A Wielki Jubileusz PrintMedia - XeroDruk to wspólne święto jej właściciela, całej załogi oraz ich wspólnego szefa czyli rzęsy zadowolonych klientów.

Red

**INCASO CITY**  
TANIO I WYGODNIE  
**POŻYCZKI**  
792 307 229  
514 059 096

# Ratują i edukują

Dzielni druhowie z OSP Otwock-Jabłonna w każdej chwili gotowi są nieść pomoc i ratować dobytek, a często nawet życie mieszkańców powiatu otwockiego. Teraz postanowili także zająć się ich edukacją, czego najlepszym dowodem jest kończący się właśnie projekt.



Fot. MN

Od maja do listopada br. Ochotnicza Straż Pożarna w Otwocku-Jabłonnie realizuje projekt pn: „Bezpieczni obywatele”, który jest współfinansowany ze środków otrzymanych od Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, a także ze środków Powiatu Otwockiego oraz miasta Otwocka. Warto podkreślić, że OSP Otwock-Jabłonna jest jak dotąd pierwszą jednostką OSP z naszego powiatu, której projekt wygrał konkurs ogłoszony przez FIO oraz otrzymał dofinansowanie.

W ramach projektu „Bezpieczni obywatele” w lipcu 2017r. od-

były się bezpłatne warsztaty dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu otwockiego z zakresu demontażu przyłączy energetycznych. Wzięło w nich udział 20 strażaków ochotników, w skład których wchodziło reprezentanci następujących jednostek: jedenaście osób z OSP Otwock-Jabłonna, pięć osób z OSP Celestynów, dwie osoby z OSP Karczew oraz dwie z OSP Otwock Wielki.

Ochotnicza Straż Pożarna w Otwocku-Jabłonnie jako organizator-beneficjent projektu „Bezpieczni Obywatele” w ramach warsztatów otrzymała specjalistyczny sprzęt w postaci: nożyc na drążku,

drążka podtrzymującego oraz dwa komplety rękawic elektroizolacyjnych.

Dzięki przeprowadzonym warsztatom strażnicy ochotnicy zdobyli nowe kwalifikacje i będą mogli sprawniej nieść pomoc mieszkańcom naszego powiatu.

W projekcie „Bezpieczni obywatele”, jak sama nazwa wskazuje nie mogło zabraknąć także miejsca na edukację mieszkańców powiatu otwockiego w kwestiach związanych z bezpieczeństwem, stąd w dniach 23 i 24 września w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Otwocku-Jabłonnie odbyły się warsztaty pn: „Edukacja Obywa-

tełska” z zakresu bezpieczeństwa pożarniczego, udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, a także niebezpieczeństw czyhających z zatrucia tlenkiem węgla dla dwóch grup mieszkańców po dwadzieścia pięć osób każda. W ramach warsztatów, mieszkańcy nie tylko zdobyli cenną wiedzę, ale także otrzymali wartościowe gadzety promujące projekt takie jak: czujniki czadu oraz apteczki pierwszej pomocy.

Projekt podsumowała konferencja pod hasłem: „Co zrobić, aby być bezpiecznym?”, która odbyła się 20 października w Teatrze Miejskim im. Stefana Jaracza w Otwocku. Jej uczestnicy wraz z ekspertami zastanawiali się nad tym, jak mogą pomóc, aby stale podnosić poziom bezpieczeństwa mieszkańców powiatu otwockiego. Jako pierwszy głos zabrał Mariusz Zabrocki - Komendant Powiatowy PSP w Otwocku, który przybliżył kwestię bezpieczeństwa pożarowego. Tuż po nim, o zagrożeniach

kominowych w budynkach mieszkalnych opowiadał Mirosław Antos - Mistrz Kominiarski, Wiceprezes Krajowej Izby Kominiarzy. Bardzo ciekawą prelekcję wygłosili też przedstawiciele Fundacji Europa 112, którzy mówili o bezpieczeństwie antyterrorystycznym. Nie zabrakło także naszych otwockich policjantów. Aspirant sztabowy Pani Anna Wasilewicz – Rzecznik Pasowy Komendy Powiatowej Policji w Otwocku oraz młodszy aspirant Pani Karolina Pardej – z Ognia ds. Nietleń i Patologii Komendy Powiatowej Policji w Otwocku wyjaśniali, jaki wpływ na bezpieczeństwo ma przestępczość. Jako ostatnia głos zabrała pani Joanna Stefaniak – Kierownik Biura Bezpieczeństwa Publicznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, która mówiła o inicjatywach edukacyjnych bezpieczeństwa ruchu drogowego.

ML



**KOMINIARZ**

**Mirosław Antos**

Usługi kominiarskie w pełnym zakresie  
Kontrola szczelności wewnętrznej instalacji gazowej  
www.kominiarz-otwock.pl  
tel. 22 787 77 99, 602 704 566

Bezpośredni import odzieży używanej z USA American Fashion s.c. hurtownia-sklep. Zapraszamy w godzinach pn-pt 10-18 sobota 10-14. Józefów ul. Szczygła 3.

Tel. 502177338



**POŻYCZKA ekspresowa**

wystarczy dowód osobisty  
gotówka w jeden dzień

797-703-503

EdenFinance  
Pożyczki ekspresowe

5000 zł  
Sprawdź nas!

Koszt pożyczki w tym oprocentowaniu.

**Miejsce pracy:**  
Otwock  
Wymiar etatu:  
1/1  
Rodzaj umowy:  
czas nieokreślony  
Termin zgłoszeń:  
15 listopada 2017r

**Agencja PKO Banku Polskiego poszukuje pracowników na stanowisko: DORADCA KLIENTA**

**Główne zadania:**  
kompleksowa obsługa klientów  
realizacja planów sprzedażowych  
pozyskiwanie klientów  
oraz zapewnianie efektywnej sprzedaży oferowanych produktów  
realizacja transakcji zleczanych przez klientów  
zapewnienie wysokiego poziomu obsługi klientów  
prowadzenie ewidencji realizowanych operacji w odpowiednich systemach informatycznych

**Oczekujemy:**  
minimum średniego wykształcenia  
komunikatywności, otwartości, dążenia do wyznaczonych celów  
umiejętności sprzedaży i budowania trwałych relacji z klientami  
realizacji celów sprzedażowych  
chęci poszerzania wiedzy  
doświadczenia w sprzedaży pożyczek gotówkowych

**Oferujemy:**  
umowę o pracę  
wynagrodzenie prowizyjne uzależnione od wyników  
elastyczne godziny pracy

**Zgłoszenia (CV i list motywacyjny) prosimy wysłać na adres agent.pkobp@gmail.com z dopiskiem w temacie wiadomości doradca.**

W nadsyłanych dokumentach prosimy o dopisanie klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji przez Firmę XYZ oraz PKO Bank Polski SA i Grupę Kapitałową PKO Banku Polskiego zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2016 r., poz. 922 z późn. zm.) Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami. Prowadzący proces rekrutacji zapewniają poufność.

**FIO**  
FUNDUSZ INICJatyw  
OBYWATELSKICH  
Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej



## OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W OTWOCKU JABŁONNIE

informuje, iż stosownie do zapisów Umowy, zakończyła realizację zadań przewidzianych w projekcie pn.

### „Bezpieczni obywatele”

które były przewidziane do realizacji od maja do października 2017 r.

W ramach projektu zrealizowano wszystkie zaplanowane zadania:

- 1) Bezpłatne warsztaty dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu otwockiego z zakresu demontażu przyłączy energetycznych. Wzięło w nich udział 20 strażaków ochotników z terenu powiatu otwockiego (termin: lipiec 2017 r.)
- 2) Bezpłatne warsztaty pn. „Edukacja Obywatelska” z zakresu bezpieczeństwa pożarowego, udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej a także niebezpieczeństw czyhających z zatrucia tlenkiem węgla dla 2 grup mieszkańców powiatu otwockiego po 25 osób każda (termin: 23 i 24 września 2017 r.)
- 3) Konferencja pod hasłem „Co zrobić, aby być bezpiecznym?” dla mieszkańców powiatu otwockiego (w tym przedstawicieli władz, instytucji oraz organizacji pozarządowych) i zaproszonych gości która odbyła się 20 października 2017 r.

W ramach konferencji odbyły się prezentacje z udziałem ekspertów z zakresu: bezpieczeństwa pożarowego, bezpieczeństwa antyterrorystycznego, bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz zapobiegania przestępczości.

Projekt uzyskał dofinansowanie w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich 2017, finansowanego ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Powiatu Otwockiego i Miasta Otwocka

Zakończenie realizacji projektu przypada na 30 listopada 2017 roku.

Szczegółowe informacje na stronie  
<http://ospotwockjablonna.blogspot.com/>  
Ochotnicza Straż Pożarna w Otwocku Jabłonnie  
ul. Narutowicza 109, 05-400 Otwock

Zadanie finansowane przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach konkursu FIO 2017

# Co z tymi skwerami?

30 października odbyła się konferencja naukowa zatytułowana „Zieleń Miasta Otwocka”. Studenci architektury krajobrazu na SGGW przedstawili szczegółowe analizy przestrzeni w obrębie skwerów Lennestadt i VII Pułku Łączności.



Fot. MH

Konferencja odbyła się w sali głównej otwockiego Jaracza i trwała łącznie 7 godzin. Jej uczestnikami byli przedstawiciele władz Otwocka, członkowie fundacji Dobra Przestrzeń oraz oczywiście studenci SGGW i ich opiekunowie. Zgodnie z tym, o czym pisaliśmy jakiś czas temu na łamach naszej gazety – otwockie skwery zaprojektują studenci architektury krajobrazu. 9 października odbyli oni sesję lokalną po centrum miasta. Na podstawie tego rozeznania, za pomocą najnowszych programów komputerowych, stworzyli szczegółowe analizy przestrzeni.

Konferencję „Zieleń Miasta Otwocka” rozpoczęły prelekcje

zaprozonych gości. Jako pierwszy głos zabrał Przemysław Bogusz, przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Urbanistyki Rady Miasta Otwocka, który zapoznał nas pokrótce z planowanymi kierunkami rozwoju miasta. Następnie swoją prelekcję wygłosiła Barbara Jezierska, Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków w latach 2007-2011. Pani konserwator wymieniła wszystkie budynki ze statusem zabytków w gminie Otwock. Wyraźnie ubolewała nad dzisiejszym stanem dziedzictwa naszego miasta. Świdermajery, pałacyki i inne niegdyś piękne wizytówki gminy – dziś stoją opuszczone i zaniedbane. Tylko nieliczne z nich

są odnawiane. Wyjątkiem od reguły stał się ostatnio Gurewicz. Jego remont powinien być początkiem dalszych tego typu inwestycji. Jak stwierdziła Barbara Jezierska, jest to m. in. kwestia chęci i wyobraźni.

## 2 miliony na zmiany

Kolejnymi prelegentami byli Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Margielski, kierownik Muzeum Ziemi Otwockiej Sebastian Rakowski i prezes Fundacji Dobra Przestrzeń Wiktor Lach. Jarosław Margielski przedstawił sytuację budżetową miasta i kierunek jej zmian na przestrzeni lat. Wydatki Otwocka na infrastrukturę i inwestycje miejskie z roku na rok wzrastają.

*-Mamy w gminie wiele potrzeb jeśli chodzi o przestrzeń publiczną - mówił Margielski. Zwrócił się także do studentów architektury: -Interesuje nas efektywne wykorzystanie środków publicznych. Nie chciałbym państwu zamykać drogi, gdyż wszystko zależy od pomysłu. Jeśli spotka się on z przychylnością władz miasta i mieszkańców to zabezpieczymy potrzebne środki na tę inwestycję. Posłużę się jednak przykładem Józefowa - gminy ościennej Otwocka - na skwer w centrum, miasto przeznaczyło bodajże kwotę 2 mln złotych. Gdyby była taka możliwość, my także prosimy o zamknięcie się w tej kwocie.*

Margielski wspominał także o innych planowanych przez miasto inwestycjach, m. in. zagospodarowania terenów zielonych wokół Teatru im. S. Jaracza, rewitalizacji Parku Miejskiego, rewitalizacji skweru i remont fontanny przy ul. Armii Krajowej. Powstać ma także szereg pomników, w tym: pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego w Parku Miejskim, figura samolotu ku czci gen. Aleksandra Gabszewicza w

miejsu dawnego wraku w okolicach skrzyżowania Andriollego i Hożej, pomnik Witolda Pileckiego, a także Tadeusza Kościuszki.

## Studencka wizja Otwocka

Studenci SGGW z zainteresowaniem słuchali prezentacji i wyciągali wnioski. Swoją analizę przestrzeni pokazały trzy grupy specjalizacyjne studiów magisterskich: architektura krajobrazu, sztuka ogrodu i krajobrazu oraz urządzenie i pielęgnowanie krajobrazu. Skwery badano pod każdym możliwym kątem: porządku przestrzeni, czasu, światła, kolorystyki itd. Wyciągnięto następujące wnioski:

tów względem tego, co udało im się zrobić do tej pory i w jaki skrupulatny sposób podeszli do sprawy.

Podczas dyskusji, jeden z radnych udzielił studentom wskazówek dotyczącej organizacji skwerów. Podkreślił, że otwocka społeczność jest społecznością starzejącą się, wobec czego na skwerach powinna znaleźć się duża liczba ławeczek, gdzie starsi ludzie będą mogli odpocząć. Wszelkie wskazówki były dla wszystkich trzech zespołów niezwykle cenne. Niektórzy studenci zainteresowali się także innymi inwestycjami w obrębie Otwocka.



Fot. MH

skwer Lennestadt jest chaotyczny pod względem rozkładu ścieżek i latarni oraz niespójny pod względem kolorystycznym. Studenci uwzględniają więc wprowadzenie kolorystyki i faktur adekwatnych do charakteru miasta – zielenie, brązy, żółcie, drewno, kamień i architektoniczne nawiązania do stylu świdermajer. Innym ważnym posunięciem będzie wyeksponowanie kapliczki Matki Boskiej. Młodzi architekci stworzyli animacje obrazujące oświetlenie miejsca w ciągu dnia oraz natężenie ruchu. Wiktor Lach wyraził uznanie dla studen-

Współpraca z SGGW póki co przebiega bardzo pomyślnie. Młodzi architekci są zaangażowani i odpowiednio przygotowani do pracy. Sukces w tej sprawie na pewno otworzy drzwi do ścisłej współpracy z wydziałami architektury, ale na to musimy jeszcze poczekać. Konkurs na najlepszy projekt odbędzie się jeszcze w tym roku. Każda grupa reprezentuje podobny poziom. Wybór zapewne nie będzie łatwy, oby jednak był najlepszy z możliwych.

Martyna Kędziorek



Fot. MH

Reklama

## Ekonomiczne i ekologiczne rozwiązanie dla twojego domu

# FONKO®

polski producent  
pomp ciepła

tel.: 22 644 39 83, tel. kom.: 600 078 325

www.fonko.pl e-mail: fonko@fonko.pl

Gruntowe pompy ciepła z bezpośrednim odparowaniem

### Fonko DXW Ziemia-woda

Kolektor ziemny tylko 30m w głąb ziemi.

kompleksowe: doradztwo, projekt, wykonanie, serwis **promocja do końca 2017 roku**



# „Świadectwo – nie lekceważ potęgi ciemnej strony mocy”

Program został opracowany przez kom. Michała Witkowskiego z Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji. To działania profilaktyczne skierowane do młodzieży Miasta Otwocka oraz ich rodziców, mające na celu zapobieganie zjawisku używania narkotyków i dopalaczy oraz ograniczania innych zjawisk patologicznych.



Fot. ML

Program jest realizowany na terenie gminy Otwock w ramach zainicjowanej przez Pana Prezydenta Miasta Otwocka - Zbigniewa Szczepaniaka, współpracy pomiędzy Prezesem Sądu Rejonowego w Otwocku, panem Dariuszem Ciulkiewiczem, Dyrektorem Okręgowym Służby Więziennej w Warszawie, panem płk Zbigniewem

Brzostkiem, Komendantem Powiatowym Policji w Otwocku, panem podinsp. Hubertem Białogrodzkiem oraz samorządem otwockim.

W dniu 18 października br. na sali rozpraw Sądu Rejonowego w Otwocku odbyła się kolejna lekcja profilaktyczna w formie rozprawy sądowej. Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 6 wcieli się w rolę składu orzekającego, prokuratora, obrońcy, świadków, biegłych, oskarżonych, natomiast pozostała część uczniów oraz rodzice uczestniczyli w rozprawie w charakterze publiczności. Przedmiotem rozprawy było wykazanie szkodliwości zażywania narkotyków i dopalaczy, przygotowanie uczniów na pierwszy kontakt z narkotykami oraz uświadomienie uczniom konsekwencji zachowań związanych z łamaniem prawa oraz nieprzestrzeganiem podstawowych norm społecznych, które prowadzą do demoralizacji.

Dzięki takiej formie prowadzenia lekcji młodzieży otwockanie

mogli poznać bliżej procedury sądowe, chociaż przez chwilę poczuć się Sędzią, prokuratorem czy adwokatem, co może zainspirować ich do wyboru właśnie takiego zawodu. Kto wie, czy dzięki takiej wizycie w Sądzie któryś z uczniów za parę lat nie zostanie wziętym adwokatem lub prokuratorem czy też Sędzią?

Po zakończonej rozprawie rodzice mogli porozmawiać z Sędzią Rodzinnym oraz Kuratorem Sądowym.

Następnego dnia uczniowie udali

się do Aresztu Śledczego Warszawa Służewiec, gdzie odbyły się pokazy warunków więziennych, pogadanka profilaktyczna z funkcjonariuszem Służby Więziennej oraz rozmowa z osadzonymi mająca na celu uświadomienie uczniom, że więzienie to stracony czas i nie warto tu trafić.

Jak się dowiedzieliśmy, program będzie kontynuowany w pozostałych, otwockich szkołach.

Przebieg całej rozprawy możecie obejrzeć na naszym FB.

Red



Fot. ML



Fot. ML

Reklama

## Odkryj z nami zdrowotne właściwości wód termalnych

# TERMY DLA SENIORÓW

– recepta na dobre samopoczucie

Od października do marca bilet wstępu na **TERMY** 5 zł/h\*



grota solna



baseny całoroczne z wodą termalną o temp. 30-34 °C



zewnątrzne jacuzzi



### TERMY MSZCZONÓW

96-320 Mszczonów, ul. Warszawska 52

tel. 46 857 87 81, [www.termy-mszczonow.eu](http://www.termy-mszczonow.eu)

\* promocja obowiązuje w dni robocze, nie łączy się z innymi upustami, dotyczy emerytów i rencistów za okazaniem ważnej legitymacji

# Piękne karty historii

Są miejsca, czasy i ludzie, których się nie zapomina, gdyż stanowią żywą historię.



Fot. UG Osieck

1 października 2017 roku odbyły się uroczystości upamiętniające 70-lecie Szkoły Podstawowej im. Powstańców Styczniowych w Osiecku. Jubileusz połączony z pierwszym w historii placówki zjazdem zabsolwentów stał się okazją do wzruszających spotkań i wspomnień z tamtych lat (1947-2017).

## 70 lat minęło

Uroczystość rozpoczęła Msza Św. sprawowana w kościele pw. Św. Bartłomieja i Andrzeja pod przewodnictwem proboszcza księdza Krzysztofa Samsela, który podkreślił w homilii, że: - (...) To rodzice są pierwszymi i najlepszymi wychowawcami dziecka. (...), a obok rodziców to właśnie szkoła pełni rolę dydaktyczno-wychowawczą. Dziecko stopniowo staje się dzięki nim wartościowym człowiekiem wiedzącym, czego pragnie w życiu i jaka jest jego rola na tym świecie.

Następnie, ksiądz proboszcz poświęcił tablicę upamiętniającą 70-lecie szkoły i dedykowaną osobom, które na przeszytzeniach minionych lat tworzyły historię placówki, a było ich naprawdę wiele. Warto wspomnieć m.in.: obecną na jubileuszu 98-letnią panią Cecylię Kaszubowską, która jest najstarszym pracownikiem obsługi szkoły. Nie mogło więc zabraknąć kwiatów i serdecznych życzeń będących wyrazem wdzięczności za trud i pracowitość z jaką dostojna seniorka pełniła swoje obowiązki.

Oficjalna część obchodów odbyła się w szkolnej hali sportowej. Po odśpiewaniu przez wszystkich hymnu, pani dyrektor Hanna Barejko serdecznie powitała gości, w tym absolwentów, byłych dyrektorów, nauczycieli, a także przedstawicieli władz gminnych, samorządowych i oświatowych. Ze wzruszeniem przywołała nazwiska wszystkich zasłużonych pedagogów i pracowników szkoły, podkreślając ich wkład w rozwój pla-

cówki i uczniów. Jedną z tych osób jest pani Jadwiga Niekłań, nauczycielka i Zastępca Gminnego Dyrektora Szkół w Osiecku (1976-1982), której pani dyrektor z przyjemnością oddała głos. -Są miejsca, czasy i ludzie, których się nie zapomina. Pragnę przybliżyć czasy dawnej szkoły sprzed 70 lat. W czasie spotkań z absolwentami poznałam ich wspomnienia i za ich pozwoleniem pragnę w skrócie przedstawić. Czynię to dlatego, żeby młodsze pokolenie poznało i poszanowało wielki trud poprzedników włożony w tworzenie szkoły – mówiła wzruszona pani Jadwiga.

## Tak to było!

1 września 1947r. uczniowie wkroczyli do nowo wybudowanej, murowanej, piętrowej szkoły. Przybyli rankiem z Osiecka i oddległych wsi: Pogorzeli, Sobienek, Kącków, Grabianki, Rudnika, Górek. Zachwyciły je widne sale z dużymi oknami, drewnianymi podłogami, przestronny korytarz na dole i piętrze, białe piece, przy których ogrzewali się w zimie, drewniane ławki, a pośrodku kałamarze z atramentem oraz stół nakryty ceratą. Na frontowej ścianie wisiała tablica zaopatrzona w kredę. Dziewczynki ubrane były w fartuszki z białym kołnierzykiem, włosy splecione miały w warkocze i ozdobione białymi kokardami, a chłopcy w ciemne mundurki. Książki i zeszyty nosili w torbie płóciennej z paskiem na ramie. Ci, którym się lepiej powodziło mieli tornistry. Nauka w szkole oraz wszelkie uroczystości odbywały się do południa na I zmianę. Lekcje odrabiali w domu przy lampie naftowej (później korbkowej). Światło elektryczne zaświeciło po raz pierwszy w 1950r. Dzieci pisały w zeszytach piórem z tzw. obsadką zaopatrzoną w metalową stalówkę maczaną w atramentem. Kartki w zeszytach były ponumerowane i nie wolno było ich wyrwać z powodu oszczędności. Lekeje musiały być

odrobione starannie, litery równe, bez błędów i kleksów, w przeciwnym wypadku czekała ich kara tzw. „Łapy”, czyli bicie po rękach linijką lub piórkiem. Karty takie były dozwolone również w domu. Nauka nie była obowiązkowa. Jednak pomimo różnych trudności, rodzice wysyłali dzieci do szkoły. Słabsi korzystali z tzw. kompletów. Większość uczniów nie miała czasu na odrabianie lekcji. Byli obciążani pracami w gospodarstwie: przy pracach polowych, pasaniu krów na pastwisku, a także opiekowali się młodszym rodzeństwem.

Mieszkańcy Osiecka jako miasteczka rzemieślniczego mieli trochę lepsze warunki życiowe. Ich dzieci posiadały tenisówki, szkolne mundurki i były lepiej odżywione.

W 1947 roku do szkoły przybyły dzieci urodzone w latach: 1932-1941. W klasach istniała więc spora różnica wieku. Dzieci przeżyły z rodzicami niebezpieczny, trudny okres wojny. Bieda zadrzała do chat, brakowało żywności, odzieży i butów. Ludność w miasteczkach oczekiwała na wsparcie ze wsi. Chłopi byli podstawowymi producentami żywności, ale oni sami mieli z nią problem. Na utrzymaniu było kilkoro dzieci, a ich posiłkiem był najczęściej chleb maczany w wodzie posypany cukrem lub polany śmietaną. Do szkoły dostawały kromkę suchego chleba, którą zjadały w drodze. Największym jednak problemem był brak ciepłej odzieży i butów. Bywało też tak, że na trójkę dzieci w domu przypadła jedna para butów. Zakładała ją kolejno jedno z nich i szło do szkoły, a następnego dnia zmiana. W jednych butach często połatanych chodziło kilkoro dzieci po 3-4 lata – czy za małe, czy za duże, aby tylko włożyć. Bo mróz i śnieg szczypał w nogi. Do ocieplania stóp służyły tzw. onuce. Gospodarze chodzili w drewnianych trepkach, buty mieli do kościoła. Dzieci zatrudniane były do pilnowania bydła na pastwisku, dopóki nie spadł śnieg. Pilnując krów uczyli się samodzielnie czytać. Od wiosny do jesieni dzieci i dorośli chodzili boso. Tylko do kościoła zakładali obuwie. Po przystąpieniu do I Komunii Świętej ksiądz częstował wszystkie dzieci świeżą bułeczką i mleczną kawą. Była to wielka radość, niezapomniana do dziś. Uczniowie chodzili do szkoły na skrót, gorzej było zimą w śnieg lub wiosną w roztopy. Chaty ogrzewane były chrustem, drzewem lub słomą. W jednej izbie, bez podłogi przebywała cała rodzina, a nieraz wprowadzano cielę, aby nie zmarzło. Wodę czerpano ze studni. Była bieda, którą trzeba było przeżyć. Gospodarze nawzajem sobie pomagali. Tylko wiara, nadzieja i miłość pozwoliły przetrwać te trudne czasy.

## Wspomnienia absolwentów

Ze łzami w oczach mówiła mi absolwentka, że w czasie wojny

bomba zniszczyła dom, krowa została zabita, konia Niemcy zabrali dla swoich żołnierzy. Rodzice poszli na komorne, pracowali u obcych ludzi. Nie poszła do szkoły, bo nie miała ciepłej odzieży i butów.

Inny absolwent zwierzył się, że tata nie wrócił z wojny. Jako dziecko pomagał mamie przy pracach w polu. Nie chodził do szkoły.

Kolejna absolwentka opowiadała, że: „tata na wiosnę zmarł. Mama została z czworgiem dzieci. Ja jako najstarsza, chociaż uczyłam się na samych piątkach przestałam kontynuować naukę. Pomagałam mamie w gospodarstwie”.

Inny z absolwentów, po raz pierwszy rozpoczął naukę w wieku 15 lat. Rodzice nie wysyłali go do szkoły w obawie przed Niemcami oraz ukrytymi minami. Nie ukończył piątej klasy i poszedł do pracy do stolarza, żeby przyuczać się zawodu. Budował później piękne, góralskie chaty.

Jedna z najlepszych uczennic, piątkowa zwierzyła się, że przestała uczęszczać do Liceum ponieważ jej 6-letnia siostra została śmiertelnie pokaleczona przez ukrytą pod czas wojny minę. Zmarła po kilku dniach w szpitalu. Ona jako 14-letnia dziewczyna musiała zastąpić matkę w gospodarstwie i zajmować się rodzeństwem.

Uczniowie z radością chodzili do szkoły. Poznawali folklor, tańczyli ludowe tańce, śpiewali w chórze i brali udział w występach. Cieszyli się z organizowanych wycieczek w góry, nad morze i do Warszawy. Wielką była frajda, gdy na 1 Maja pojechali ciągnikiem do Sobień-Jezior, przystrojony w biało-czerwoną chorągiew. Troszczyli się o przyrodę, czystość w szkole. Pod opieką kierownika p. H. Kota posadzili aleję akacjową istniejącą do dziś i lasek przyszkolny. Szkoła tętniła życiem. Kierownictwo i nauczyciele stosując surowe wymagania uczyli rzetelności, pracowitości, odpowiedzialności i kultury osobistej. Słów: proszę, dziękuję, przepraszam, uczniowie używali często na co dzień. Kłaniali się każdej osobie spotkanej na terenie szkoły. Obowiązkiem ucznia była też ofiarna pomoc osobie, która dźwiagała ciężką torbę lub bagaż. Szkoła słynęła z wysokiego poziomu nauczania i wychowania. Uczniowie, którzy uzyskiwali dobre i bardzo dobre oceny z zachowania bez trudu zdawali egzamin do Liceum, a następnie kończyli studia. Nie wszyscy mieli jednak równy start do dalszego kontynuowania nauki. Pieniądzy brakowało m.in: na opłacenie internetu. Ich edukacja kończyła się więc na V lub VI klasie. W wieku 13,14,15 lat szli do pracy, przyuczając się do zawodu murarza, stolarza, bednarza, krawca itd. Absolwenci w dorosłym życiu pełnili poważne funkcje realizując się na niwie zawodowej, społecznej i rodzinnej. To jest największy suk-

ces szkoły tamtych lat!

## Szkoła tętni życiem

W 1973 roku nastąpiła reorganizacja szkolnictwa. Powołana została Zbiorcza Szkoła Gminna w Osiecku. Kuratorium Oświaty i Wychowania w Siedlcach powołało na stanowisko Gminnego Dyrektora Szkół Czesława Grzyba, a na jego zastępcę Wiesława Kuźnię. Podlegały im szkoły w Augustówce, Ponurzyca, filia w Natolinie (klasy I-III) oraz Przedszkole w Osiecku. Dzieci do szkoły w Osiecku dowożone były szkolnym autokarem z miejscowości: Pogorzela, Rudnik, Grabianka, Sobienki, Natolin, Kościeliska. Zorganizowane zostały liczne klasopracownie, biblioteka szkolna i świetlica z dożywianiem na 150 osób. Zajęcia szkolne odbywały się na dwie zmiany. Szkoła liczyła 450 uczniów. Były podwójne klasy. Religii dzieci uczyły się na plebanii. W 1976 roku po odejściu Gminnego Dyrektora Szkół Czesława Grzyba do Otwocka, Kuratorium Oświaty i Wychowania w Siedlcach powołało na to stanowisko Jerzego Korszenia, a na jego zastępcę Jadwigę Niekłań. Klasopracownie zostały wyposażone w nową bazę dydaktyczną, nowe stoliki, krzesła, regały. W klasach młodszych położona została wykładzina dywanowa, a w pozostałych i na korytarzu pojawił się gumolit. Nie zabrakło też oświetlenia (lamp jarzeniowych) we wszystkich pomieszczeniach. Przybywała nowa, wykwalifikowana kadra.

Każdy rok szkolny wnosił coraz to nowe ulepszenia i przemiany organizacyjne oraz bazę techniczną i dydaktyczną. Obecnie jest coraz piękniejszą i wygodniejszą. Niewątpliwie wielką atrakcją są: hala sportowa i zielone, dywanowe boisko. Szkoła nadal tętni życiem i rozwija się w zależności od przemian w kraju i na świecie.

Inspiracją do przedstawienia zdarzeń z przeszłości była umieszczona na hali sportowej wystawa archiwalnych zdjęć, na których absolwenci mieli okazję odnaleźć siebie. To skrót życia, wspomnień. Tak to było. Stanowicie państwo żywą historię tamtych lat, których nie da się zapomnieć. Życząc państwu zdrowia, samych szczęśliwych, radosnych dni życia, pełnych nadziei, miłości, wiary na długie jeszcze lata. W imieniu własnym i absolwentów serdecznie dziękuję pani dyrektor Hannie Barejko, nauczycielom, Radzie Rodziców i całej społeczności szkolnej za zorganizowanie pięknego jubileuszu 70-lecia szkoły. Życząc zdrowia i dalszych sukcesów w pracy dydaktyczno wychowawczej oraz jeszcze wielu równie wspaniałych uroczystości.

**Opracowała: Jadwiga Niekłań – była nauczycielka Szkoły Podstawowej w Osiecku, w latach 1976-1982 Zastępca Gminnego Dyrektora Szkół w Osiecku.**

Oferta ważna od 6.11.2017 do wyczerpania zapasów

**max ELEKTRO**

Twoje miasto. Twój sklep.

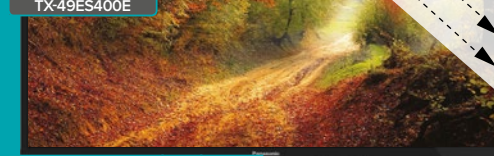
Raty  
**10 x 0%****OTWOCK ul. Świderska 13a tel. 22/779 35****MANTA**  
Przebieżna historia**449,-**TELEWIZOR  
LED 220E7

Telegazeta

Dolby Digital Plus

Tuner 1 x HDMI,  
DVB-T 1 x USB Wbudowane  
głośniki 2 x 10 W**UNITED****599,-**TELEWIZOR  
LED32BH55

Multimedialne USB Telegazeta

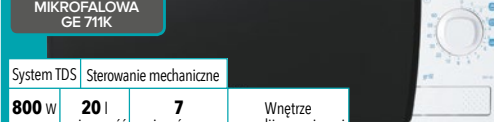
HD Ready Tuner DVB-  
T2/T/C 3 x HDMI,  
1 x USB**Panasonic****2299,-**TELEWIZOR  
TX-49ES400E

VR-Audio True Surround Wi-Fi Smart TV

A klasa My Home  
Screen Tuner DVB-T/  
DVB-T2/ DVB-C 2 x HDMI,  
2 x USB 400 Hz  
BMR**Indesit****799,-**PRALKA  
IWSD51051 C ECO PL**HIT CENOWY !!!**

Program sportowy Program obuwie

Eco Time Energy Saver Wyświetlacz cyfrowy

A+ klasa 5 kg  
wsad 1000  
obr./min 42 cm  
głębokość 16  
programów**SAMSUNG****299,-**KUCHENKA  
MIKROFALOWA  
GE 711K

System TDS Sterowanie mechaniczne

800 W 20 l 7  
moc pojemność poziomów mocy Wnętrze  
z emalii ceramicznej**BOSCH****1099,-**CHŁODZIARKO-  
ZAMRAZARKA  
KGV 36VW23E

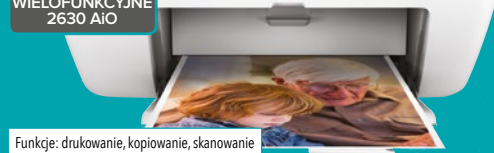
Biała

Multibox

Sterowanie elektroniczne

LowFrost Funkcja Supermrożenie

Automatyczne odszranianie w chłodzarnie

A+ klasa 223/94 l 185 cm  
pojemność wysokość**hp****199,-**URZĄDZENIE  
WIELOFUNKCYJNE  
2630 AIO

Funkcje: drukowanie, kopiowanie, skanowanie

Rozdzielczość druku czerni: do 1200 x 1200 dpi

Rozdzielczość druku kolorów: do 4800 x 1200 dpi

Technologia termiczna HP Inkjet Obrazkowy  
wyświetlacz LCD 2 wkłady  
drukujące 1 port Hi-  
Speed USB 2.0**PHILIPS****119,-**ŻELAZKO  
GC2040/70

Spryskiwacz

Wyrużut pary: 100 g

2100 W 2100 W  
moc Prasowanie  
w pionie Nieprzywierająca  
stopa Non-stick**zELMER**  
niezawodnie**89,-**MIKSER  
ZHM1204

Funkcja Turbo

400 W 5-stopniowa regulacja  
moc prędkości pracy**BaByliss**  
PARIS**119,-**SUSZARKA DO  
WŁOSÓW  
6604E

Profesjonalny silnik AC

6 ustawień prędkości temperatury

Prędkość wydmuchiwanego powietrza 90 km/h

2000 W Chłodny  
moc nawiew Cienki  
koncentrator Uchwyt do  
zawieszania**PHILIPS****79,-**STRZYŻARKA DO  
WŁOSÓW  
HC3410/15Możliwość mycia  
ostrzy pod wodą

Zasilanie sieciowe

Zdejmowane ostrza

13 ustawień długości  
Ostrza ze stali nierdzewnej

Oferta ważna od 6.11.2017 do wyczerpania zapasów magazynowych. Niniejsza oferta nie jest ofertą handlową w rozumieniu Kodeksu Cywilnego. Wygląd niektórych produktów może nieznacznie odbiegać od rzeczywistości. Max Elektro nie ponosi odpowiedzialności za błędy merytoryczne lub drukarskie. Podane ceny są cenami maksymalnymi. Każdy punkt sprzedaży ma prawo stosować własne ceny, jednak nie wyższe niż ceny maksymalne.

**PEŁNA OFERTA NA STRONIE**  
[www.pixel.maxeлектро.pl](http://www.pixel.maxeлектро.pl)**DARMOWA  
DOSTAWA****PROMOCJE  
WYPRZEDAŻE**



# Józefów – miasto z potencjałem

Rozmawiamy z panem Cezarym Łukaszewskim, dyrektorem Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii „Jędrus” oraz wiceprzewodniczącym rady miasta Józefowa, który wspomina swoje pierwsze kroki w Józefowie. Mówi też o sentymencie do tego miasta i procesie zmiany jego infrastruktury a także o pracy w „Jędrusiu”.

Fot. Arch. Cezarego Łukaszewskiego



## Jakie są początki pańskiej działalności w Józefowie?

Początki mojej przygody i z Jędrusiem, i z Józefowem zaczęły się w 1988 r., kiedy sprowadziłem się tu ze swoją rodziną. Zamieszkałem wówczas w służbowym mieszkaniu, przydzielonym przez Jędrusia. Syn miał 5 lat, rok później urodziła nam się córka – rodowita Józefowianka. Po 9 latach pełnienia funkcji dyrektora w „Jędrusiu”, zaangażowałem się w józefowski samorząd. W 1998 r. startowałem do rady miasta z Komitetu AWS, a następnie zostałem przewodniczącym komisji oświaty. Praca w samorządzie sprawiała mi dużo satysfakcji, zatem po 4 latach wystartowałem w kolejnych wyborach. Założyłem własny komitet o nazwie „Teraz Michalin”. Wygrałem wybory w swoim obwodzie i objąłem funkcję przewodniczącego rady miasta. Z ugrupowaniem „kupcy i przedsiębiorcy” założyłem lokalne ugrupowanie. Wspominam ten czas jako lata spokojniejszej pracy. Droga kolejnych wyborów dostałem się do rady miasta i zostałem przewodniczącym. Natomiast w ostatnich wyborach startowałem z komitetu dla miasta. W poprzednich wyborach startowałem również ze swojego komitetu i wtedy zostałem przewodniczącym rady miasta. Pani Jakubowska została przewodniczącą. Tak to ustaliliśmy w gronie Stowarzyszenia dla Miasta. I tak trwa do dzisiaj moja piąta kadencja.

## Proszę opowiedzieć więcej na temat przeobrażeń, jakie dokonały się w Józefowie na przestrzeni ostatnich lat i jak Pan wspomina swoje początki w Józefowie?

Na początku wszyscy odradzali mi pomysł zamieszkania w Józefowie. Miasto wyglądało zupełnie inaczej: jeździły wozy konne, asfalt był tylko na najważniejszych ulicach. Pierwszy problem, z którym przyszło mi się zmierzyć, to brak

gazu. Z tego powodu w domu nie było możliwości nie ugotować. Gaz był dostępny tylko w butlach. Zadzwońnię do dystrybutora, tam dowiedziałem się, że trzeba otrzymać asygnatę od naczelnika. Po dwóch tygodniach dostałem przydziałową butlę. Od tego czasu, po wielu interwencjach regularnie otrzymywaliśmy gaz. W tamtych czasach telefony były na tzw. korbkę. Wybierało się numer i prosiło o połączenie z Warszawą. Jak ktoś dzwonił do Józefowa, połączenie było możliwe również przez centralę. Pamiętam z tego okresu pewien tragicomiczny przypadek: skradziono nam samochód z garażu. Kiedy zorientowałem się, że nie ma auta, to w pierwszej kolejności musiałam udać się na pocztę w Michalinie i tam zamówić rozmowę z posterunkiem policji. Poczta znajdowała się wtedy po drugiej stronie torów, nieopodal biblioteki. Z tego miejsca w pamięć zapadła mi stara podłoga, która zarywała się od przeciążenia. W tamtych czasach infrastruktura w Józefowie nie była rozwinięta: nie było rozbudowanej kanalizacji, więc mieszkańcy zamawiali szambiarke. Niekiedy udręka codziennych problemów przeszkadzała, jednak wtedy to było na porządku dziennym, wszyscy wtedy żyli w tych warunkach.

Do naszego miasta sprowadziłem się wraz z rodziną jesienią. Jak wspominałem, Józefów był surowy i dziewiczy, a moim marzeniem było mieszkać pod Warszawą, z dala od wielkomiejskiego zgiełku. Pamiętam pierwsze grzybobranie w józefowskim lesie, w trakcie którego wraz z żoną zgubiliśmy się. Trzeba przyznać, że józefowskie lasy są rozległe i piękne i to w nich zakochaliśmy się najbardziej. Ale też w ciszy, spokoju, wiosennych ptasich tręlach, szumie drzew, budzącej się nad Świdrem wiosną. Józefów rozkwitał z roku na rok. Po przemianie w 1989 r. widać

było, że mieszkańcy i ich przedstawiciele dbają o otoczenie. Sukcesywnie pojawiały się trawniki, klomby, kwiaty. Nie było jeszcze kanalizacji, wody i utwardzanych dróg. Ale drobne, powierzchowne zmiany szybko dały się zaobserwować. Przełomowym czasem był 2000 r., wtedy pozyskaliśmy pierwsze fundusze z Unii Europejskiej. Od tego czasu Józefów przeobrażał się stopniowo do tego kształtu, jaki mamy dzisiaj. Powstało wiele obiektów architektonicznych, zagospodarowanych plenerów oraz stowarzyszeń, m.in.: pływalnia wraz z gimnazjum, drużyna piłkarska – klub „Józefovia” z terenami rekreacyjnymi nad Świdrem, Hotel Holiday Inn, skwer im. Jana Pawła, siłownię pod chmurką, place zabaw, ścieżki rowerowe, asfalty, chodniki. Z perspektywy czasu widzę, jak ogromny był to krok w kierunku rozwoju miasta i sportu. Realizowane stopniowo przedsięwzięcia sprawiły, że Józefów kojarzy się z wyższym standardem i luksusem. Znacznie poprawiła się też dostępność komunikacyjna. Do Józefowa można dojechać SKM, wcześniej na linii otwockiej kursowały tylko pociągi. Z czasem pojawiły się prywatne linie autobusowe, m.in. Arka i Mini bus.

## Co by Pan jeszcze ulepszył w Józefowie?

Z pewnością wciąż należy inwestować w drogi i chodniki. W mieście znajduje się wiele nieutwardzonych dróg, ich powierzchnia daje się we znaki szczególnie w upały i w trakcie opadów deszczu. Szczególnej uwagi wymagają ulice, które mają po kilkaset metrów. Gruntownej renowacji potrzebują również miejsce kulturotwórcze – MOK. Chociaż skwer im. Jana Pawła z multimedialną fontanną (nasze centro twórcze miejsce spotkań) został odnowiony, to wnętrze ośrodka wymaga gruntownych prac remontowych. Niewykorzystany moim zdaniem obszar to otulina Mazowieckiego Parku Krajobrazowego. Wg mnie użyteczna dla mieszkańców i turystów byłaby wyznaczona i udrożniona ścieżka rowerowa, podobnie nad malowniczym Świdrem. Brakuje tam zadbanej, ukierunkowanej ścieżki. W tej chwili przed nami wielomilionowa inwestycja w kierunku budowy ścieżek rowerowych. Inwestycja będzie przyjazna dla mieszkańców oraz przyczyni się do rozwoju aglomeracji rowerowej kilku gmin z Warszawą. Według mnie Józefów ma ogromny potencjał ku temu, by nadal go ulepszać.

**Obok działalności samorządowej pełni Pan funkcję dyrektora Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii „Jędrus”. Jest Pan z wy-**

**kształcenia pedagogiem.**

Jestem absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego. Wykształcenie zdobyłem na kierunku turystyka i rekreacja. Później uzyskałem uprawnienia pedagogiczne i rozpocząłem pracę w szkole. Kiedy wprowadziłem się do Józefowa, zostałem zatrudniony jako kierownik internatu, a w 1994 r. zostałem dyrektorem „Jędrusia”. Moje zaangażowanie w samorząd ukierunkowane było także na „Jędrusia”. Ośrodek nie był dofinansowywany, zatem obok pozyskiwania środków na rozwój miasta, starałem się o fundusze z przeznaczeniem na naszą placówkę. Najpierw ośrodek nazywał się Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy. Przebywały tu dzieci oraz starsza młodzież z problemami scricte dydaktyczno-wychowawczymi. W 2005 r. placówka przekształciła się w Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii. Na przestrzeni czasu problemy, z którymi zgłaszała się do nas młodzież, zmieniały się, jednak w większości dotyczyły sfery psychiatrycznej. Współpracujemy z zaprzyjaźnionym psychiatrą dziecięcym, pomaga przy dzieciach wymagających szczególnej opieki lekarskiej, a w najgorszych przypadkach kieruje je do specjalnego ośrodka do Garwolina, gdzie odbywa się leczenie w ramach dłuższego pobytu. Zaobserwowaliśmy, że kiedyś do naszego ośrodka przyjeżdżały dzieci z typowych rodzin patologicznych i dysfunkcyjnych. Dzisiaj dostają się do nas dzieci, które są środowiskowo i wychowawczo zaniedbane przez zapracowanych, robiących karierę rodziców. Trafiają do „Jędrusia”, gdzie czeka na nie wiele imponujących zajęć pozalekcyjnych, jak koła zainteresowań czy wycieczki. Kiedy obserwuje wychowanków przez okno, to widzę, że czują się u nas jak na koloniach.

## Na jakich poziomach odbywa się edukacja w „Jędrusiu”?

W „Jędrusiu” jest tylko szkoła podstawowa. W ośrodku „Dziadek” im. Kazimierza Lisieckiego znajdują się również oddziały gimnazjalne.

## W Jędrusiu znajduje się też internat?

Tak, dysponujemy 120 miejscami. Dzieci mieszkają tu na co dzień, od poniedziałku do piątku. Przyjeżdżają w poniedziałek rano, natomiast w piątek po lekcjach wracają do domu. Niektóre dojeżdżają tylko na lekcje, a nocują w swoich domach.

## Jaka jest procedura kwalifikowania uczniów do ośrodka szkolno-wychowawczego?

Trudności, z jakimi zmagają się dzieci, w pierwszej kolejności

są wykrywane przez pedagoga szkolnego. Sugerowana jest wizyta w poradni zdrowia psychicznego, która już ewentualnie kieruje ucznia do nas. Jeśli wg psychologów dziecko odznacza się szkolno-wychowawczymi deficytami i zagrożone jest niedostosowaniem społecznym, jest kierowane bezpośrednio do nas. Nie chodzi tu wyłącznie o jakieś poważne problemy wychowawcze, tylko np. o nieumiejętność zawiązania sobie buta. W przeciwieństwie do innych ośrodków wychowawczych w „Jędrusiu” nie ma aż tak dużego rygoru, dzieci mają dużą swobodę. Pozostajemy w nieprzerwanym kontakcie z rodziną.

## Jaka jest organizacja pracy na poszczególnych etapach edukacji?

Nasz ośrodek specjalizuje się w socjoterapii. Pedagodzy stosują przeróżne elementy socjoterapii w pracy z dziećmi. Oprócz tego stosujemy terapię sensoryczną. Ma ona na celu uruchomić zmysły i czucia u dzieci. Natomiast polisensoryczna, to metoda kontaktu bezpośredniego, terapia ma na celu ukierunkować dzieci na świat zewnętrzny, zaprzyjaźnić je z nim. Zajęcia polegają na tym, że nauczyciel dostarcza uczniowi różnego rodzaju bodźce zmysłowe: dotykowe, smakowe, węchowe, słuchowe i wzrokowe. Ponadto nasz ośrodek prowadzi koła zainteresowań: harcerstwo, zuchy, koło muzyczne, taneczne, teatralne dla dzieci starszych i młodszych. W trakcie roku szkolnego organizujemy szereg imprez artystycznych, takich jak majówka, festiwal piosenki, turniej piłkarski. Dzieci mają okazję zaprezentować swoje talenty oraz być otwartymi na integrację. Prowadzimy także inne koła, m.in.: „zdolnych rąk”, na którym dzieci biorą udział w warsztatach wikliniarskich. Ponadto mamy koło gier planszowych, szachowe czy garncarskie. Poza szkolne formy edukacji artystycznej w znacznym stopniu wpływają na rozwój naszych uczniów i wychowanków.

*Rozmawiała Marta Hoffmann*

**Cezary Łukaszewski** – dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii „Jędrus”. Absolwent Wydziału Turystyki i Rekreacji Akademii Wychowania Fizycznego, podyplomowych studiów zarządzania oświatą oraz studiów terapii pedagogicznej w Instytucie Badań Edukacyjnych w Warszawie, a także podyplomowych studiów socjoterapii w Wyższej Szkole Gospodarki Euroregionalnej w Józefowie. Mieszkaniec i pasjonat Józefowa od 1988 roku. Wiceprzewodniczący rady miasta w VI kadencji.



# PANELE DRZWI LISTWY

ul. Świderska 2/4, 05-400 Otwock  
**wejście od ulicy Górnej**  
 tel. 22 779 65 30  
 e-mail: dziubakotwock@gmail.com

Zapraszamy w godzinach:  
 pon. - pt. 8<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>  
 sob. 9<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>



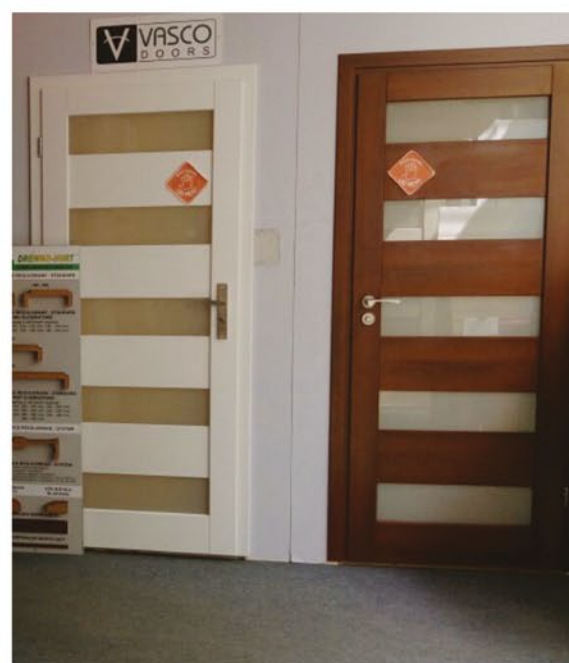
panele dostępne w 400 dekorach



-  PANELE PODŁOGOWE
-  PODŁOGI DREWNIANE
-  DRZWI WEWN./ZEWN.

-  LISTWY
-  KARNISZE
-  ROLETY, PLISY

## SPRZEDAŻ RATALNA



**Realizujemy zamówienia drzwi na futryny stalowe z felcem 2 cm, termin realizacji tylko 3 dni**  
**Czas oczekiwania na drzwi i podłogi dostępne na stanach magazynowych do 3 dni roboczych**

## „Idzie jesień, plony niesie...”

Przedszkole nr 12 w Otwocku przy ul. Batorego zaprosiło nas na wystawę plastyczną małych artystów. Tematem była jesień, a techniki wykonania najróżniejsze.



Fot. MK

Przedszkole od lat współpracuje z osiedlowym domem kultury „Batory”, gdzie odbywają się m.in.: zajęcia artystyczne dla dzieci. Prace powstałe w ramach warsztatów oraz te wykonane przez resz-

racę udział w klubowych spotkaniach.

Najnowsza wystawa zatytułowana jest „Jesień”. Odzwierciedla ona bujną wyobraźnię najmłodszych i ich najróżniejsze skojarzenia z tą porą roku. Dzieci tworzyły prace kilkoma technikami: farbami, pastelami, przy pomocy papieru, a także prawdziwych ususzonych liści, które przyozdabiały na własny sposób. Da się zauważyć, że dzieła te zdradzają kielkującą osobowość małych ludzi. Niektóre z nich są melancholijne – widnieją na nich deszcz, chmury, ponure barwy. Inne są kolorowe, słoneczne i pogodne. Najmłodszy chętnie opowiedzieli nam o swoich pracach. Z ich wypowiedzi wynika, że jesień to niezwykła pora roku. Dlaczego? Jest złota i kolorowa, poza tym jest to pora zbierania grzybów i kasztanów – z kasztanów zaś można robić ludziki. Jesień sprzyja zabawie i rodzinnym spotkaniom, np. wspólnemu grzybobraniu. Każda z grup pokazujących nam swoje dzieła –

„Biedronki” (najmłodszy), „Jeżyki” (średniaki) i „Zyrafy” (starszaki) pożegnała nas tematyczną piosenką. Po pamiątkowym zdjęciu, radosne i dumne ze swoich prac przedszkolaki udały się na dalsze zajęcia.

Przedszkole przy Batorego ma świetną opinię – stara się rozwijać zdolności i umiejętności dzieci od samego początku. Wspiera je w ich zainteresowaniach i stwarza okazje, żeby sukcesy małych ludzi wychodziły na światło dzienne. Na pewno jeszcze tam zagościmy!

*Martyna Kędziorek*



tę przedszkolaków, co jakiś czas prezentowane są na wystawie w klubie „Batory”. Dzięki temu, dzieci mają okazję pochwalić się nimi rodzicom. Rysunki oglądają także mieszkańcy osiedla i seniorzy bio-



Fot. MK

## Bolesław Burkowski ukończył 104 lata !!!

Pan Bolesław Burkowski, najstarszy w powiecie otwockim bohaterski żołnierz Batalionów Chłopskich, 31 października 2017 r. ukończył 104 lata. Piękny wiek, dobry stan zdrowia i pogoda ducha budzą powszechny podziw. Jubilat mieszka w centrum Otwocka, wśród życzliwych i dumnych z tego faktu Otwozczan.



Fot. Czytelniczka

To niezwykle wydarzenie spowodowało, że do Szanownego Jubilata z osobistym listem od Prezesa Władysława Kosiniaka-Kamysza przybył rzecznik prasowy PSL Jakub Stefaniak wraz z pamiątkowym medalem wybitym z okazji 120-lecia Polskiego Ruchu Ludowego. W rodzinnej uroczystości uczestniczyli także: prezes ZP PSL Mirosław Psonka - starosta otwocki, wiceprezes ZP PSL Janusz Goliński - radny powiatowy, płk. Jan Bąk - zasłużony weteran Batalionów Chłopskich i Łukasz Płaczek Prezes Stowarzyszenia „InnoMaz”.

Delegacja wręczyła Jubilatowi urodzinowy tort i bukiet kwiatów oraz złożyła serdeczne życzenia zdrowych lat życia od wszystkich członków i sympatyków otwockiego ruchu ludowego.

Pan Bolesław Burkowski działał w szeregach Batalionów Chłopskich głównie na terenie obecnej gminy Karczew, gdzie utworzyła się grupa polityczna ROCH kierująca walką zbrojną BCH z okupantem niemieckim. Nasz bohater w swoich pamiętnikach tak wspomina tamte trudne czasy:

*-Ogólnie biorąc panowało wśród chłopów niezłomne przekonanie o potrzebie radykalnych zmian i przeobrażeniach ja-*

*kie muszą nastąpić w nowej Polsce oraz, że będzie to Polska Ludowa. O tych zmianach często dyskutowaliśmy na konspiracyjnych konferencjach rejonowych organizacji w powiecie. Takie konferencje odbywały się we wsi Borek niedaleko Jeziorny - obecnie w powiecie piaseczyńskim w domu działaczy ludowych - Kopytów. Na zebrania te przyjeżdżali różni działacze, a do chwili aresztowania również Irena Kosmowska. Zebrania te dawały nam dużo dobrego i ciekawego materiału do pracy politycznej w terenie w ramach działalności trójek politycznych.*

Wielu działaczy i żołnierzy Batalionów Chłopskich po wojnie pracowało w administracji państwowej i samorządowej. Pan Bolesław Burkowski jeszcze jesienią 1944 r. został wójtem w gminie Karczew i tę funkcję sprawował z wielkim powodzeniem. W latach późniejszych był także przewodniczącym Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Otwocku. Warto przypomnieć, że obecnie sprawuje zaszczytną funkcję Honorowego Prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego w Powiecie Otwockim.

Panu Bolesławowi Burkowskiemu z okazji wspaniałego jubileuszu życzymy 200 lat w zdrowiu!

*Czytelniczka*

# Na noc św. Andrzeja dziewczkom z wróżb nadzieja...

Choć wszyscy wiemy, że to zabobony, wielu z nas nie potrafi odmówić sobie tej zabawy – wróżby, przesady i dziwne „magiczne zabiegi”, to takie emocjonujące. Zwyczaj obchodzenia Andrzejek utrzymuje się do dziś. Dlaczego? I jak zmieniał się przez lata? Skąd, po co i dlaczego...



Fot. Wikipedia

Historia Andrzejek sięga XII wieku. Miały one wtedy charakter matrymonialny i traktowane były bardzo poważnie. Ich męskim odpowiednikiem były Katarzynki. W andrzejkowo-katarzynkowych rytuałach młode panny i kawalerowie upatrywali szansę na zamążpójście i ożenek. Początkowo, wróżenie miało charakter indywidualny i bardzo intymny. Wróżono na uboczu, z dala od innych. Dotyczyło to w końcu poważnej sprawy, a młodzi ludzie pokładali we wróżbach duże nadzieje. Dziewczyny wysiewały na skrawku pola, ziarna lnu i konopi, które zagrabiły męskimi spodniami – w ten sposób powstawała ścieżka, mająca doprowadzić przyszłego męża do ich domu. A całonocne poszczenie i gorliwe modlitwy do świętego Andrzeja miały skutkować

objawieniem się kochanka we śnie. Z czasem, Andrzejki przerodziły się w zabawę zbiorową. Większość tych rytuałów przetrwało do dziś, np. losowanie przedmiotów o symbolicznym znaczeniu, lanie wosku, ustawianie butów jeden po drugim – ta z pańien której but pierwszy dotknął progu, miała jako pierwsza wyjść za mąż. Dzisiaj, rezultaty andrzejkowych wróżb traktujemy z przymrużeniem oka. Zwyczaj ten jednak jeszcze nie umarł, a młodzi ludzie wyczekują nocy 29 listopada. Wróżby niosą ze sobą wiele zabawnych absurdów. Sam klimat Andrzejek jest bardzo pociągający – tajemniczy, mroczny. Kto z nas nie lubi czasem poczuć trochę magii?

#### Andrzejki w Otwocku

Jeśli chcecie przez chwilę pobyć

w magicznym świecie wróżb, Powiat Otwocki ma dla was kilka niezłych propozycji. W Muzeum Ziemi Otwockiej odbędzie się kolejna odsłona mrocznej muzealnej imprezy pod hasłem „Strachy na Lachy”. Wydarzenie dostosowane jest dla rodzin z dziećmi. Czekają na was takie atrakcje, jak: lanie wosku, degustacja potwornych potraw, klejenie drewnianych lampionów, malowanie twarzy, czy też robienie czarodziejskich kapeluszy. Organizatorzy przygotowali coś jeszcze, a będzie to niespodzianka. Uczestnicy zabawy muszą wziąć ze sobą latarkę i ubrać się stosownie do pogody. Wszystko to będzie miało miejsce 25 listopada o godz. 16.00, wstęp wolny! Muzeum przygotowało też inne wydarzenie, dla grup zorganizowanych. Będą to warsztaty, na których posłuchacie opowieści o ludowych wierzeniach, a także upieczenie tradycyjne ciasteczka z wróżbą. Bilety można nabyć w Muzeum Ziemi Otwockiej lub zarezerwować miejsce telefonicznie, najpóźniej z tygodniowym wyprzedzeniem (bilet normalny: 8 zł, bilet ulgowy: 5 zł). Karczew z kolei ma świetną propozycję dla maluchów. 29 listopada zaprasza na wieczór andrzejkowy dla dzieci na sali widowiskowej w Miejsko Gminnym Ośrodku Kultury. Będą wróżby i różne atrakcje. Zabawa potrwa od 16.00 do 18.00. Pamiętajcie, żeby zapisać swoje pociechy kontaktując się z sekretariatem MGOK!

# Niezwykły dzień dla młodych mam

29 listopada, w ramach otwockiego kina dla mam w „Jaraczu”, odbędzie się seans filmu dokumentalnego „Bobasy” i spotkanie z autorką niezwykłej książki dla dzieci „Damy, dziewczuchy, dziewczyny”.



Fot. Internet

Poranek w teatrze rozpocznie o 11.00 wzruszający dokument „Bobasy”. Film opowiada historię fantastycznych maluchów od ich narodzin po moment przełomowy, czyli pierwszy krok. Bohaterami są bobasy z czterech krańców świata. Pomimo wielkiej odległości i różnych kultur, coś je jednak łączy, a jest to – ciekawość świata i instynktowny pęd do przygody.

Seans przypomni wszystkim rodzicom, jakie emocje towarzyszyły im w pierwszych dniach życia ich pociech. Koniecznie zabierzcie swoje maluchy! Organizatorzy zapewniają wszelkie udogodnienia dla niemowlaków: przygaszone światło, przyciszone dźwięk. Na sali będą także przewijaki i potrzebne kosmetyki. Starsze dzieci mogą w czasie seansu pozostać pod opieką animatorów z sali Olele w specjalnym kąciku zabaw. Czekaj na was także konkurs,

w którym wygrać można bon na zakupy w sklepie „Bobas”. To jednak nie wszystko. Po projekcji, odbędzie się spotkanie autorskie z Anną Dziewit-Meller, autorką książki „Damy, dziewczuchy, dziewczyny”. Książka w przystępny sposób przybliży historię niezwykłych kobiet-bohatek. Występują w niej m.in. dziewczyna z powstania styczniowego i pierwsza kobieta chirurg. To świetna okazja dla dziewczynek, żeby przekonały się o wielkiej sile kobiet, a także mam, żeby nie zapomniały, jak wiele znaczą. Na wydarzeniu mile widziani są także tatusiowie. Serdecznie zapraszamy!

**29 listopada (środa), Teatr im. Stefana Jaracza w Otwocku, ul. Armii Krajowej 4**

**11:00 film**

**12:30 spotkanie autorskie**

**Wstęp wolny**

# Poczuj się jak Julieta

Otwockie kino ruszyło pełną parą. 9 listopada Teatr Miejski zaprasza na kino czwartkowe i seans „Julieta” Pedro Almodovara.



Fot. Internet

Ten wieczór jest zarezerwowany dla kobiet, a w szczególności matek i córek. To świetna okazja, żeby zacieśnić rodzinną więź i wspólnie dać się wciągnąć w niezwykłą opowieść. „Julieta” to najnowsze dzieło Almodovara, które mogliśmy oglądać w kinach rok temu. Reżyser po raz kolejny stworzył film, który w niezwykły sposób opowiada o kobietach. Aż trudno uwierzyć, że zrobił go mężczyzna. „Julieta” ukazuje trudną relację matki z córką, która niesie ze sobą ciężkie konsekwencje nie tylko dla nich. Historia tytułowej bohaterki wzrusza do łez i daje do myślenia.

Film nie zawodzi także od strony wizualnej, poczynając od przepięknych ujęć, kończąc na niezwykłej urodzie hiszpańskiej aktorki Ariany Ugarte, wcielającej się w postać młodej Juliety. Rola matki nie należy do najłatwiejszych, każda z kobiet to wie. Zapraszamy więc wszystkie mamy na chwilę refleksji.

**9 listopada (czwartek), Teatr Miejski im. Stefana Jaracza, ul. Armii Krajowej 4, godz. 19:00 wstęp wolny**

# Post – droga do zdrowia

To spotkanie usatysfakcjonuje wszystkich, którzy ostatnio narzekają na zły samopoczucie i potrzebują oczyszczenia organizmu.



„Post – droga do zdrowia, wzmocnienia i witalności” to już trzecie spotkanie z cyklu „Sięgnij po zdrowie i radość życia z natury i kultury”. Poprowadzi je Jolanta Romaszew-

ska-Hrymniak, która od wielu lat praktykuje posty. Jest także gorącą zwolenniczką zdrowego trybu życia. Poradzi wam zatem, jak za pomocą naturalnych metod zadbać o zdrowie i zmniejszyć ryzyko infekcji. Opowie, na czym polega bezpieczny post. Zdradzi, które zioła i produkty wspierają proces postu. Ponieważ pogoda nas nie rozpieszcza, a zima za pasem, jest to świetny czas, żeby zadbać o siebie. Zapraszamy zatem na godzinę 18:00, w piątek, 17 listopada do sali widowiskowej MOK-u w Józefowie przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1. Wstęp wolny!

## Wieczór horrorów w PMDK

To wydarzenie dedykowane jest fanom kina grozy. W repertuarze m. in. „Rec” i „Operacja Bazyliżek”, a do wygrania będą bilety do domu strachów i escape room-ów.



Fot. Internet

Za nami Halloween – niektóre imprezy już się odbyły, ale najlepsze jeszcze przed nami! Jeśli nie zaplanowałeś jeszcze sobotniego wieczoru 18 listopada, mamy dla ciebie świetną propozycję. Niewątpliwie poczujesz mroczny klimat. Nie musisz jeździć po warszawskich kinach, wystarczy, że przyjdiesz do otwockiego PMDK-u. Wieczór horrorów organizuje grupa wolontariuszy ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Otwocku. To właśnie oni wprowa-

dzą gości w klimat horroru i zaszerwują „straszne ciasteczka”. Wyświetlone będą trzy filmy: „REC”, „Operacja Bazyliżek” i seria mrocznych noweli, które zdradzą filmowe triki, tzn. jak budować napięcie w filmie. Odbędzie się także losowanie, w którym wygrać można wejście do Horror House – domu strachu, domu zagadek – Escape Room oraz In Game – salonu wirtualnej rzeczywistości. Osoby nieletnie od 15 roku życia potrzebują zgody rodziców na udział w wyda-

zeniu – oświadczenie pobrać można ze strony wydarzenia na Facebooku, w Copy Shop przy ul. Karczewskiej 15A lub w samym PMDK-u. Tam też można nabyć bilety w przedsprzedaży. Część dochodu przeznaczona zostanie na wsparcie uczniów SOSW.

**18 listopada (sobota), PMDK w Otwocku, ul. Poniatowskiego 10, godz. 18:00-20:30**

**Bilety: przedsprzedaż – 28 zł, w dniu imprezy – 33 zł**

## 0 moralności raz jeszcze

Amatorska Grupa Teatralna pod przewodnictwem Agnieszki Sadurskiej po raz kolejny wystawia „O! Moralności pani Dulskiej”. Czekajcie was dawka wymśnionego humoru.



Fot. Internet

Jeśli ktokolwiek spodziewa się kolejnej adaptacji dramatu Gabrieli Zapolskiej, grubo się myli. „Moral-

ność pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej jest jedynie punktem wyjścia do historii opowiedzianej przez gru-

pę młodych aktorów – porusza bowiem kwestię kryzysu moralności mieszczańskiej i relacji rodzinnych. Problematyka jest ta sama, natomiast środki wyrazu, zgoła inne. Scenariusz ubogacony został w nowe błyskotliwe dialogi. W sztuce dopatrzeć się można wielu podtekstów związanych z naszymi lokalnymi problemami i absurdami, z których uwielbiają się śmiać mieszkańcy. Nie brakuje też odniesień do świata polityki. Spektakl jest, można powiedzieć, uaktualnioną wersją dramatu – komentuje dzisiejszą rzeczywistość i robi to w sposób niebanalny. Widzowie, którzy mieli okazję być na przedstawieniu, wspominają je z uśmiechem na twarzy. Jak twierdzą, najmocniejszym elementem spektaklu jest świetna gra aktorska. Cóż może was bardziej zachęcić? Zapraszamy więc do Jaracza! Szczególnie mile widziane będą grupy zorganizowane!

**24 listopada (piątek), Teatr Miejski im. Stefana Jaracza, ul. Armii Krajowej 4 w Otwocku, godz. 11:00, Bilety: 15zł.**

## Koncert jesienny

W sobotę, 18 listopada czeka nas niezwykle spotkanie z muzyką. Wybitni instrumentalni zaprezentują nam niebanalne aranżacje wielkich hitów.



Fot. Internet

Kwartet Aquamarine tworzy czterech zawodowych muzyków związanych z Filharmonią Narodową, Operą Narodową i Salonową Orkiestrą Johanna Straussa. Są to: flecista, klarnecista, skrzypek i wiolonczalista. Jako jedyny kwartet w Polsce łączą instrumenty dęte i smyczkowe, uzyskując niezwykłą paletę dźwięków. Aquamarine tworzy aranżacje utworów muzyki klasycznej, musicalowej, operetkowej, filmowej a także rozrywkowej. Zespół podróżuje ze swoim repertuarem nie tylko po Polsce, ale i po innych krajach Europy, m. in. Niemczech, Chorwacji, Fran-

cji. Tym razem przyjedzie do Karczewa. Instrumentaliści wystąpią w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury. Koncertowi nadano nazwę „jesienny”, co zapowiada melancholijne i refleksyjne chwile z muzyką. Kwartet znany jest jednak z niebanalnych interpretacji, często z przymrużeniem oka. Jest to więc spotkanie zarówno z kulturą wyższą jak i rozrywką. Każdy znajdzie tu coś dla siebie!

**Koncert jesienny, 18 listopada (sobota), MGOK, ul. Widok 2 w Karczewie, godz.: 19.00.**

**Wstęp wolny**

## Jesteś tym, co jesz...

Cykl pt. „Chemia na talerzu” poświęcony jest tajnikom zdrowego odżywiania. Podczas dwóch najbliższych spotkań dowiecie się, jak zadbać o odporność waszego dziecka.



Fot. Internet

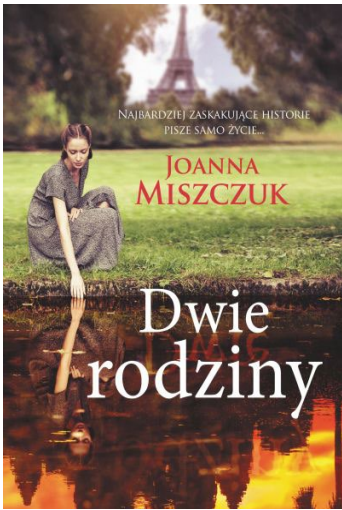
Niedojadanie przez najmłodszych to kwestia znana nam wszystkim. Coraz większym problemem staje się jednak tzw. „śmieciowe odżywianie”. Wiele dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym pochłania zbyt duże ilości słodczy i produktów pozbawionych wartości odżywczych. W takim przypadku rolę rodziców jest interweniować, czyli po pierwsze – rozpoznać przyczyny takiego postępowania, a po drugie – zapobiec im. 8 listopada odbędzie się spotkanie, na którym specjalista do spraw żywienia podpowie wam, jak poradzić sobie z tym problemem. Uzyskanie odpowiedzi na pytanie, jakie minerały i witaminy są niezbędne w codziennej diecie, a także co oznaczają kolory warzyw, owoców i dlaczego posiłki

naszych dzieci powinny być kolorowe.

Trzy tygodnie później, na kolejnym spotkaniu z cyklu „Chemia na talerzu”, poruszona zostanie kwestia odporności. Zdrowie najmłodszych zależy w dużej mierze od środowiska, w jakim przebywa. Jeśli szkolne sklepiki oferują same słodkości i żadnych owoców, nasza pociecha nie powinna z nich korzystać. Rodzice i dzieci zawsze mają wybór. Na tym spotkaniu dowiecie się, jak ominąć przykre konsekwencje przyswajania chemii i co zrobić, by nie tracić odporności. Zapraszamy 29 listopada!

**„Chemia na talerzu”, godz. 18:00, Gminny Ośrodek Kultury w Wiązownie, ul. Kościelna 41 wstęp wolny**

## Książki poleca halootwock.pl



**Dwie rodziny**  
Joanna Miszczuk  
Wyd. Prószyński

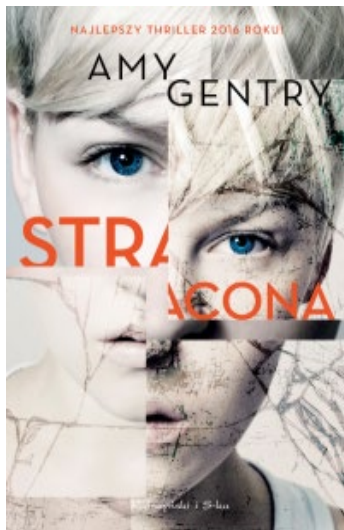
**Najbardziej zaskakujące historie pisze samo życie...**

Ewa Dembska, adoptowana jako mała dziewczynka przez małżeństwo wrocławskich lekarzy, nie pamiętała ze swojej przeszłości. Nigdy nie chciała wiedzieć, co było przedtem, miała ukochanych przybranych rodziców, swoje pasje, marzenia, studia. A potem pojawił się Marek. Pokochali się i postanowili wziąć ślub. Aby zarobić pieniądze na upragniony własny dom, Marek wyjeżdża do Paryża. Nawet sobie nie wyobraża, co go tam spotka, kiedy w życie ich obojga wkroczy tajemnica z dalekiej przeszłości.

Co łączy średniowiecznego francuskiego rycerza i egzotyczną khmerską tancerkę Apsary z ukrytego w kambodżańskiej dżungli miasta Angkor, z Ewą, córką polskich

lekarzy, i Markiem, wiecznym studentem?

**Joanna Miszczuk** (ur. 1964) – wrocławianka duchem, choć rzadko ciałem. Obecnie mieszka i pracuje w Berlinie. Matka dorosłej córki. Z wykształcenia pedagog, absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego. Mieszkała w Niemczech, we Francji i w Polsce. Mówi czterema językami. Ulubione miejsca: Wrocław, Montmartre w Paryżu, Berlin i Sopot. Autorka powieści „Matki, żony, czarownice”, „Zalotnice i wiedźmy”, „Córki swoich matek”, „Wyspa” i „Nefrytowa szpilka”.



**Stracona**  
Amy Gentry  
Wyd. Prószyński

**Najlepszy thriller 2016 roku!**  
Dziewięcioletnia Jude z przerwaniem obserwuje, ukryta w szafie, jak obcy mężczyzna z nożem

w ręku uprowadza jej trzynastoletnią siostrę Julie. I tak kończy się szczęśliwa rodzina. Matka dziewczynki nie potrafi wybaczyć młodszej, że nie krzyczała. Ojciec nie ustaje w poszukiwaniach i zakłada fundację imienia Julie. Policja nie wierzy w porwanie, tym bardziej że nie było śladów włamania. Wszystkich łączy jednak przekonanie: Julie nie żyje. Osiem lat później na progu domu Whitakerów staje młoda kobieta, która podaje się za Julie. Twierdzi, że przez osiem lat była seksualną niewolnicą meksykańskiego mafiosa...

Powieść Amy Gentry to studium katastrofy po stracie bliskiej osoby – katastrofy, która dotyka zarówno rodzinę, jak wszystkich ludzi z ich otoczenia. To również piękna historia o potężnej sile miłości oraz thriller, w którym napięcie utrzymuje się aż do ostatniej strony.

Po zniknięciu córki życie Anny zmienia się w koszmar. Przez osiem lat, jakie upłynęły od porwania trzynastoletniej Julie, straciła nadzieję i chęć ratowania swojego podupadającego małżeństwa i relacji z drugą córką. Ale wszystko zmienia w się dniu, gdy do drzwi domu puka młoda kobieta, która podaje się za Julie. Wydaje się jednocześnie znajoma i obca, a w jej historii wychodzą na jaw luki i niekonsekwencje. Annę dopadają straszne wątpliwości. Kim jest ta skomplikowana kobieta?

**Amy Gentry** mieszka w Austin w stanie Teksas wraz z mężem i dwoma kotami. Od ukończenia studiów w 2011 roku pisuje recenzje literackie i felietony kulturalne, a nawet zdarzyło jej się prowadzić przez rok rubrykę dotyczącą mody. Jest recenzentką pro-

zy literackiej w „Chicago Tribune Printer's Row Journal”, a swoje teksty publikowała w Salon.com, xoJane, „The Rumpus”, „Austin Chronicle”, „Texas Observer”. „LA Review of Books”, „Gastronomica” i „Best Food Writing of 2014”. „Stracona” to jej pierwszy thriller, którego akcja rozgrywa się w Houston, z którego pochodzi autorka.



**Tylko mnie pogłaszcz... Listy do Haliny Poświatowskiej**  
Ireneusz Morawski, Mariola Przywan  
Wyd. Prószyński

**Owiane tajemnicą, nieznanne miłosne listy do Haliny Poświatowskiej.**

Opowieść o miłości i przyjaźni Haliny Poświatowskiej i Ireneusza Morawskiego.

Ona – poetka chora na serce. On – niewidomy literat. Poznali się pod koniec 1956 roku. Tak rozpoczął się jeden z najpiękniejszych romansów w polskiej literaturze XX wieku. Ale kiedy Haśka wyje-

chała na operację serca do Stanów Zjednoczonych, zostały im tylko listy. Aż do dziś niepublikowane. Choć sama adresatka przygotowywała je do druku, Ireneusz nie zgodził się na ich wydanie. Dziś czyta się je jak najpiękniejszą opowieść o uczuciu dwojga nadwrażliwców i najczulszy portret genialnej poetki.

**Ireneusz Morawski** (1935-2011) – prozaik. Urodzony w Nowogrodku. W wieku 2 lat zachorował na zapalenie opon mózgowych, czego konsekwencją była utrata wzroku. Debiutował opowiadaniem „Spotkanie z Marią” w 1957 roku. Przez lata był aktywnym działaczem Polskiego Związku Niewidomych. Czytelnicy Haliny Poświatowskiej poznali go jako tytułowego bohatera „Opowieści dla przyjaciela”, autobiograficznej książki wydanej w 1967 roku. Zmarł we Wrocławiu.

**Mariola Przywan** (1963) – urodziła się w Ostrowi Mazowieckiej. Nauczyciel-bibliotekarz, publicystka, biografistka. Ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Warszawskim, a następnie studia podyplomowe z bibliotekoznawstwa w Wyższej Szkole Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku. Od 1987 roku pracuje w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. Komisji Edukacji Narodowej w Warszawie. Do czerwca 2005 roku była kierowniczką Filii Mokotów tejsze biblioteki. Od 1994 roku jest działaczką Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich, a od 2001 roku Stowarzyszeniu a Bibliotekarzy Polskich. Od 2001 roku należy do Związku Literatów Polskich.

## Złoty Karol!

Kolejny weekend i kolejne wyzwania dla Karateków Klubu Kazoku.



Po udanym starcie podczas Ogólnopolskiego Turnieju Karate w Końskich, sześciuosobowa reprezentacja klubu Kazoku wzięła udział w Wojewódzkich Mistrzostwach Młodzików – Mazovia Cup. Turniej odbył się w niedzielę, 29 października, w Radzyminie i zgromadził ponad 100 zawodników. Miejsce medalowe z najcenniejszego kruszcu zdobył Karol Walicki, który okazał się bez-

konkurencyjny w swojej kategorii, wykazując się bardzo precyzyjnymi kopnięciami na strefę jodan (na głowę). W obu swoich walkach zdobył punkty za celne trafienia w głowę. Pozostali startujący stoczyli trudne, wyrównane pojedynki, ale niestety ostatecznie uplasowali się poza strefą medalową. Wszystkim zawodnikom gratulujemy udanego startu i kolejnych cennych doświadczeń.

## Iga i Karol zdobyli dwa medale

Dobry występ Karateków Kazoku na Ogólnopolskim Turnieju Karate w Końskich.



Wydarzenie, które odbyło się w niedzielę, 22 października zgromadziło ponad czterystu zawodników, a walki stały na bardzo wysokim poziomie. Lokalny klub Karate Shinkyokushin Kazoku zdobył na tym turnieju dwa medale. Iga Rogowska była bezkonkurencyjna w swojej kategorii i pewnie wygrywając cztery pojedynki stanęła na najwyższym stopniu podium. Dziewczynka jest przykładem pracowitości, co w karate bardzo pomaga w osiągnięciu sukcesów.

Drugi medal dla Klubu Kazoku zdobył Karol Walicki, który nieznacznie przegrał walkę o wejście do finału plasując się tym razem na 3 miejscu. Kategoria Karola, pomimo młodego wieku uczestników była obsadzona bardzo dobrymi zawodnikami, którzy zdobywali już laury na turniejach międzynarodowych. Fakt,

iż Karol mimo niedużego stażu treningowego potrafił nawiązać wyrównaną walkę świadczy niewątpliwie o dużym talencie. Poza dwójką medalistów, klub Kazoku reprezentowali: Michał Nowicki, Ola Grodowska Kuba Grodowski, Julka Nowicka, Kinga Nowicka, Helena Głębička, Natalia Bienkowska. Dla większości był to pierwszy start w tak dużej imprezie z tak wysokim poziomem. Tym razem pomimo zaciętych walk zakończyli start poza strefą medalową.

Kolejne sukcesy zawodników Kazoku świadczą o rozwoju klubu i z pełnym przekonaniem można powiedzieć iż na pewno jeszcze usłyszymy o karatekach klubu Kazoku na arenie Ogólnopolskiej, a kto wie może i Europejskiej!

**Tomasz Malesa**

# O G Ł O S Z E N I A D R O B N E

R E K L A M

## DAM PRACĘ

**Poszukujemy pracownika na stanowisko Agenta nieruchomości (doradca klienta). Mile widziane doświadczeniem w branży. Poszukujemy osób zmotywowanych do działania i samodzielnych w pracy. Wymagane prawo jazdy kat. B. Zainteresowane osoby proszę o przesłanie aplikacji na adres [biuro@cityhome.eu](mailto:biuro@cityhome.eu)**

**DOCIEPLANIE BUDYNKÓW SZYBKO, TANIO SOLIDNIE 502 053 214**

**Ogłoszenia DAM PRACĘ i SZUKAM PRACY zamieścisz za darmo. tel. 739 207 555 reklama@halootwork.pl**

## NIERUCHOMOŚCI

### MIESZKANIA

**Otwock**, ul. Kraszewskiego, 54m<sup>2</sup>, 1 piętro, 2 pokoje, widna kuchnia, duży balkon, gotowe do wprowadzenia, dobry standard, Cena: 309 000 zł, tel.: 507 847 874, >> 0% PROWIZJI OD KUPUJĄCEGO, WWW.CITYHOME.EU,

**KUPUJĄCEGO, WWW.CITYHOME.EU,**  
**Otwock**, ul. Szkolna, 53m<sup>2</sup>, 2 piętro, 3 pokoje, widna kuchnia, balkon, gotowe do wprowadzenia, po remoncie, Cena: 249 000 zł, tel.: 507 847 874, WWW.CITYHOME.EU,

**Otwock**, ul. Batorego, 48m<sup>2</sup>, 3 piętro, 3 pokoje, widna kuchnia, balkon, do remontu, Cena: 235 000 zł, tel.: 507 847 874, WWW.CITYHOME.EU,

**Osiedle Ługi**, ul. Berlinga, 60m<sup>2</sup>, 3 piętro, 3 pokoje, widna kuchnia, duży balkon, gotowe do wprowadzenia, po remoncie, Cena: 240 000 zł, tel.: 507 847 874, WWW.CITYHOME.EU

**Otwock-Centrum**, 33 m<sup>2</sup>, I piętro, zadbane, przestronne widne mieszkanie z balkonem na podłodze w pokoju parkiet, Cena: 195 000 zł, tel. 790 740 210 >> 0% PROWIZJI OD KUPUJĄCEGO WWW.CITYHOME.EU,

### WYNAJEM

**Józefów**, ul. Polna, 72m<sup>2</sup>, 3 pokoje, drugie piętro, widna kuchnia, wykończone w wysokim standardzie, zadbane, częściowo

wo umeblowane, balkon, ogrodzone monitorowane osiedle, czynsz najmu 2500 zł/mc, 790 740 210 WWW.CITYHOME.EU,

**Otwock-Centrum**, 60m<sup>2</sup>, 3 pokoje, parter, zadbane, częściowo umeblowane, taras, ogrodzone, na cele biurowe lub nieuciążliwa działalność gospodarczą, czynsz najmu 1600 zł/mc + opłaty licznikowe, tel.790 740 210 WWW.CITYHOME.EU,

### DZIAŁKA NA SPRZEDAŻ

**Dziechciniec**, 2200m<sup>2</sup>, możliwość pobudowania dwóch domów, prostokąt, prąd, nowe domy w sąsiedztwie, sucha, Cena: 149 000 zł, tel.: 513 401 901, WWW.CITYHOME.EU,

**Całowanie**, 10 400m<sup>2</sup>, możliwość pobudowania hali, prostokąt o wym. 48x227, dojazd asfalt, Cena: 320 000 zł, tel.: 513 401 901, WWW.CITYHOME.EU

**Otwock - Soplicowo**, 1396m<sup>2</sup>, warunki zabudowy na dom jednorodzinny, starodrzew, Cena: 255 000 zł, tel.: 513 401 901, WWW.CITYHOME.EU,

Widzisz coś ciekawego? Masz interesujące wiadomości?

**POWIEDZ NAM O TYM!**

tel./sms 739 207 555



# Horoskop



### Baran 21.03-19.04

Spadek energii i sił witalnych może pokrzyżować ci plany, więc z nimi nie przesadzaj. Więcej relaksuj się i odpoczywaj. Możliwe problemy trawienne.



### Byk 20.04-22.05

Nie przesadzaj z chęciami niesienia pomocy innym. Masz dobre intencje, ale twoje działanie może zostać odebrana niewłaściwie. Jeśli męczą cię skurcze, sprawdź poziom potasu we krwi.



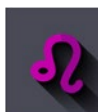
### Bliźnięta 23.05-21.06

Nie słuchaj tanich komplementów, przyjmij natomiast krytyczne uwagi kogoś, kto dobrze ci życzy. W miłości nie warto kruszyć kopii o drobiazgi. Ciesz się tym, że jesteście razem i jest wam dobrze.



### Rak 22.06-22.07

Podążaj za marzeniami i nie bój się ich realizować. Niektóre przekujesz w biznes, inne sprawią ci wielką przyjemność. Kryzysy poza wami, teraz czas na budowanie porozumienia.



### Lew 23.07-23.08

Skup się na sprawach kulinarnych. Może odkryjesz nowe smaki i potrawy. Jeśli jesteś stanu wolnego, to przed tobą wspaniałe dwa tygodnie. Flirty, zaloty, ciekawe spotkania, tańce. Korzystaj!



### Panna 24.08-22.09

Jak cię widzą, tak cię piszą! Wiele spraw zawodowych może zależeć od tego, jakie wywrzesz pierwsze wrażenie. Nie szukaj daleko swojego szczęścia, bo ono jest tuż koło ciebie! Wystarczy wyciągnąć po nie rękę.



### Waga 23.09-22.10

Gwiazdy sprzyjają teraz zwycięskiej walce z nałogami i słabościami, które tak bardzo utrudniają ci życie. Sen, sen i jeszcze raz sen!



### Skorpion 23.10-21.11

Za bardzo ufasz własnym siłom! Ucz się od lepszych, korzystaj z rady i pomocy przyjaciół, bo Zosia Samosia nie da sobie rady. Ciesz się tym, co masz, a czas przeznaczaj na swoje przyjemności.



### Strzelec 22.11-21.12

Przed tobą domowe porządki, jakieś drobne przemeblowania. Wpadną ci do głowy ciekawe pomysły. Czas na naprawianie relacji w związku i najbliższym otoczeniu.



### Koziorożec 22.12-19.01

Bardzo ważny jest teraz ruch na powietrzu. Pomimo niesprzyjającej pogody zmusz się do spacerów i marszbiegów. Nie wynajduj na siłę chorób. Skup się na pracy.



### Wodnik 20.01-18.02

Teraz możesz podążać za swoimi marzeniami bo są szanse, że zostaną one w końcu zrealizowane. Korzystaj z okazji! Zrób w końcu badania.



### Ryby 19.02-20.03

Teraz potrzebny ci będzie spokój i wyciszenie. Pogadaj sama ze sobą, zajrzyj w głąb siebie, określ swoje priorytety. Nie buduj związku na siłę, bo to mija się z celem.

# Krzyżówka

rukka z podziałką	surowica	marka perfum	szlafroczek	im śmierć u Piaska	przemycana z Kolumbii	Max, fizyk niemiecki	Tomasz, kierowca	Borys, aktor		
plemię amazońskich Indian	wojskowy sztubak		wyznawca religii	przywłaszczanie cudzego	zwierciadło duszy					
			pracują w dokach	3			1	wśród lordów		
Jane, aktorka	myśli o niej więźni	4			augustowskie w piosence					
			łęczoskrzydła bogini grecka			kaukasyjska	wielka radość	2		
w nią skok	Robert, pisarz	prawy dopływ Wisły	stopień w artylerii				8			
		wyspa w Małych Antylach				uczelnia w Lublinie	7			
islamski sędzia	meczet w Jerozolimie	obok Minnesoty	symbol firmy	McGregor, aktor	twórca manicheizmu	Imię z imienia Gina	ruch dłoni	cham, ordynus	"brzeg" w numizmatyce	Laurel, komik kina niemiego
			gryzoń z tundry				dwanaście tuzinów			
kopowanie organizmu							Simpson z kreskówki			
etap pracy tloka	5		święta rzeka Hindusów				wygrała z Konfederacją			
kraina piranii							pod butami biegnąca			

zadanie uostępnił serwis krzyżówkowy [szarada.net](http://szarada.net)

## Rozwiąż krzyżówkę i wygraj książkę!

1	2	3	4	5	6	7	8
---	---	---	---	---	---	---	---

Trzy pierwsze osoby, które nadesłały do nas poprawne hasło - rozwiązanie krzyżówki, otrzymają książkę. Rozwiązanie należy przysłać mailowo na adres: [redakcja@halootwork.pl](mailto:redakcja@halootwork.pl). Rozwiązaniem krzyżówki w poprzednim numerze było hasło: MAZURY. Zwycięzców - Marka Kantora, Monikę Jedynak, Cezarego Żelazko- zapraszamy do naszej redakcji po odbiór książek.

# CENTRUM MEBLOWE ALBATROS

Otwock, ul. Świderska 2/4

tel. (22) 788 92 11 [kuchnie@meblealbatros.pl](mailto:kuchnie@meblealbatros.pl)




Projekty kuchni, szaf, garderób i łazienek wraz z wyceną i pomiarem  
**GRATIS!**



[www.meblealbatros.pl](http://www.meblealbatros.pl)